

Uroczysty koncert z okazji 1 Maja

Z okazji Święta 1 Maja, Centralna Rada Związków Zawodowych i Komitet d.s. Radio i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” organizują uroczysty koncert pod nazwą „Z majowym bukietem”. Odbędzie się on jutro w auli UAM. Początek o godz. 18.

WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 24 kwietnia 1973

Nr 96 (9068)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Święta w kraju

* Dwa dni udanego wypoczynku * Na stanowiskach roboczych

Kto nie wyjechał na święta w góry lub nad jeziora, ten spędzał czas w gronie rodziny i przyjaciół. Były to dwa dni udanego i pełnego relaksu. Z relacji dziennikarzy PAP wynika, że organizatorzy życia kulturalnego w wielu miejscowościach postarali się o atrakcyjną rozrywkę dla mieszkańców. Ożyły regionalne obrzędy dyngusowe; wcześniej niż zwykle rozpoczął się sezon imprez plenerowych.

W Warszawie największą atrakcją na trasach spacerowych było odnowione Stare Miasto i Zamek Królewski. Tu też było najgłośniejsze; mieszkańcy stolicy towarzyszyli turyści z kraju i zagranicy. Całymi rodzinami wybrali się warszawiacy na wiosenną „inspekcję” placów budowy. Tłumy ludzi oglądały budowę Dworca Centralnego i Trasy Łazienkowskiej.

Kilkadziesiąt tysięcy osób odpoczywało w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. Przyjechali tutaj mieszkańcy wielu śląskich miast i wsi. Najmłodszych oczekiwano, otwarte wcześniej niż zazwyczaj, Wesołe Miasteczko.

Sławne ongiś były łowickie dyngusy. Powrócono do tej tradycji. Jak głosi bowiem przysłowie: „Łowickie szaty muszą być raz w roku porząd-

nie wyprane”. Prawdziwą kąpiel zgotowano tutaj nie tylko dziewczętom, ale i starszym niewiastom.

Tysiące mieszkańców Bydgoszy uczestniczyło w imprezie dyngusowej zorganizowanej przez tutejszy „Dziennik Wieczorny”. Wśród różnych gier i zabaw największym powodzeniem cieszyło się poszukiwanie „zajaczka”. Były to zrucane z samolotu piłeczki ping-pongowe. Znalazcy otrzymywali nagrody ufundowane przez „Społem”.

W święta mieszkańcy Gdyni po raz pierwszy wybrali się na przechadzkę nowo oddaną promenadą „Marysieńki”. Wiedzie ona wzdłuż brzegów morza aż do granic Sopotu. Wiele osób plażowało, odważniejsi próbowali kąpiei w morzu.

Wielu łodziarzy wybrało się do Muzeum Sztuki, w którym czynna jest wystawa rysunków, grafik i drzeworytów znakomitego polskiego artysty Tadeusza Kulskiego.

Lublinianie oklaskiwali wystawioną po raz pierwszy od pół wieku operetkę Jana Straussa „Carewicz”. W Miejskim Domu Kultury otwarta została wystawa malarstwa i grafiki nestora miejscowych artystów Michała Ziolkowskiego.

Dokończenie na str. 2

O świętach w Poznaniu piszemy na str. 6.

Znaczek z wizerunkiem pomnika W. I. Lenina

Z okazji uroczystości odsłonięcia pomnika W. I. Lenina, która odbędzie się w końcu bm. w Nowej Hucie. Poczta Polska przygotowała znaczek wartości 1, — zł przedstawiający pomnik wielkiego wodza rewolucji, zbudowany według projektu artysty rzeźbiarza — Mieczysława Koniecznego.

Koperty pierwszego dnia obiegu będą stemplowane okolicznościowym kasownikiem. Znaczek wydany został w nakładzie 8 mln egzemplarzy i ukaże się w sprzedaży 28 kwietnia br. (PAP)

Od niedzieli do wtorku

Wielki kiermasz Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego”

Niedziela, 29 kwietnia, będzie pierwszym dniem tradycyjnego kiermaszu książki, organizowanego przez Dom Książki i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Tegoroczna impreza swymi rozmiarami przewyższy poprzednie.

Przed wszystkim trwać będzie trzy dni — od 29 kwietnia do święta 1-Majowego włącznie — co jest ewenementem krajowym.

Rekordowa będzie liczba stoisk — 80, z czego połowa, to stoiska Domu Książki, pozostałe natomiast zorganizowane zostaną przez liczne przedsiębiorstwa handlowe. Przy obsłudze stoisk zatrudnionych będzie 300 osób. Każdego dnia kiermaszu przeznaczone zostaną do sprzedaży towary wartości 2 milionów zł, głównie: książki, reprodukcje, płyty gramofonowe, widokówki, gazety i czasopisma, upominki i pamiątki. O to, by nikt nie był na kiermaszu głodny i spragniony, zabiją przedsiębiorstwa gastronomiczne.

Niespodzianką przygotowaną przez Dom Książki jest nowa loteria fantowa. Za 5 zł będzie można wygrać m.in. „Fiat 125p”, „Syrenę”, magnetofon, sprzęt turystyczny oraz wiele innych cennych nagród, w tym oczywiście książki.

Dodatkową atrakcją dla miłośników książek będzie okazja uzyskania autografów popularnych pisarzy poznańskich, którzy dedykować będą swoje książki w dniu 1 Maja, w godzinach 14 — 17.

Poza trzydniowym „maratonem”, w Dniach Oświaty, Książki i Prasy zorganizowane zostaną następne kiermasze: 6 i 13 maja.

Dalsze szczegóły w najbliższych dniach. (km)

Odezwa SFZZ

Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała odezwę pierwszomajową, w której apeluje do ludzi pracy całego świata o masowy udział w obchodach Święta 1 Maja. Dzień ten — stwierdza m.in. odezwa — powinien przekształcić się w powszechną manifestację jedności i solidarności mas pracujących, walczących o postęp, wolność i pokój, o ostateczną likwidację kolonializmu, rasizmu i faszyzmu. (PAP)

M/S „Wawel” na trasie Świnoujście — Ystad

Na trasę Świnoujście — Ystad wejdzie w pierwszych dniach czerwca nowy polski prom morski M/S „Wawel”. Dziś jest już pewne, iż nowa jednostka wyjdzie w swój pierwszy rejs z nowo wybudowanej przystani w Świnoujściu. Dotychczasowa baza lądowa promów morskich nie spełniała bowiem warunków technicznych i nie gwarantowała sprawnej obsługi pasażerów. Budowa nowej przystani znajduje się już w stadium końcowym. Prace trwają tu niemal non-stop. Budowniczość doceniając znaczenie jakie dla gospodarki kraju ma rozwój żegludki promowej, zobowiązała się bowiem wszystkie roboty wykonać o miesiąc wcześniej, to jest w końcu maja br. (PAP)

L. Breżniew przyjął senatorów

Sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew przyjął 23 bm. na Kremlu siedmiu senatorów amerykańskich i członków komisji handlu. W trakcie rozmowy wiele uwagi poświęcono rozwojowi współpracy handlowej i gospodarczej.

Spotkanie Ceausescu — Greczko

Przebywający z oficjalną wizytą w Rumunii minister obrony ZSRR marszałek A. Greczko został przyjęty w poniedziałek przez sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej i przewodniczącego Rady Państwa Rumunii, N. Ceausescu.

27 lat SED

Jednym z akcentów poprzedzających Święto 1 Maja w NRD jest obchodzona w początkach trzeciej dekady kwietnia rocznica powstania Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — SED. Powstała ona w nocy z 21/22 kwietnia w roku 1946, na zjeździe zjednoczeniowym SPD i KPD, na którym spotkali się delegaci obu partii.

Prezydent Meksyku w ChRL

W niedzielę i poniedziałek prezydent Meksyku L. Echeverria przeprowadził dalszą rundę rozmów z chińskim premierem, Czu En-lajem, które nie były uprzed-

nio przewidziane w programie wizyty. Zdaniem komentatorów tematem ich jest układ z Tlatelolco o utworzeniu w Ameryce Łacińskiej strefy bezatomowej. Podpisano również układ handlowy pomiędzy ChRL i Meksykiem.

Oświadczenie premiera Turcji

Przedstawiając w parlamencie program nowo sformowanego rządu, premier Turcji N. Talu podkreślił, że jego kraj przywiązuje duże znaczenie do utrzyma-

nia dobrych stosunków ze swym północnym sąsiadem — Związkiem Radzieckim. Omawiając sytuację na Bliskim Wschodzie, M. Talu powiedział: „Turcja występuje przeciwko zdobycjom terytorialnym oraz osłabianiu korzyści politycznych w wyniku użycia siły lub groźby jej użycia”.

IRA zapowiada zawieszenie broni

W Belfaście, Londonderry i innych miastach Irlandii Północnej odbyły się w niedzielę wielotysięczne demonstracje i wiece, po-

„Tydzień kultury na jezdni”

Akcja ważna przez cały rok

„Myśl i przewiduj — nie jesteś sam na jezdni” — to hasło wiodące zainaugurowanego wczoraj w całym kraju — „Tygodnia kultury na jezdni — 1973”.

Tegoroczny „Tydzień”, który — wbrew nazwie, oznacza rozpoczęcie całorocznych poczynań służących poprawie bezpieczeństwa na naszych drogach, zainaugurowany został licznymi rajdami samochodowymi, próbami zręcznościowymi dla kierowców.

Różnego rodzaju imprezy propagandowe i profilaktyczne — popularyzujące zasady prawidłowego korzystania z jezdni — odbywać się będą przez cały tydzień. (PAP)

PRZED 1 MAJĄ

Wielkopolskie załogi pomnażają swój wkład do banku „30 miliardów”

Od początku roku publikowaliśmy meldunki załóg Wielkopolski o podjęciu zobowiązań produkcyjnych, które tworzą nowy bank inicjatyw pracowniczych w ramach akcji „30 miliardów”. Obecnie — pod koniec kwietnia — część z tych zobowiązań już została wykonana. Dobre wyniki uzyskiwane są zwłaszcza w dniach poprzedzających święto 1 Maja. 7 pytań jak dalece zaawansowana jest realizacja ponadplanowej produkcji zwróciliśmy się do dyrekcji kilku zakładów pracy. Oto meldunki:

Załoga Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu koło Poznania, jak dotychczas wyprodukowała ponadplanowo kazeinian sodu i kleje kazeinowe wartości około 5,5 mln złotych. W ramach całorocznych zobowiązań zostanie dodatkowo wyprodukowane 200 ton kazeinianu sodu (produkcja antyimportowa) oraz 450 ton klejów kazeinowych.

W Fabryce Pieczywa Cukierniczego Kaliszanka w Kaliszu załoga zobowiązała się wyprodukować ponadplanowo 40 ton herbatników markiz i wafli. Zobowiązanie to zostało już niemal wykonane, gdyż na rynek dostarczono dodatkowo ponad 37 ton tego poszukiwanego pieczywa.

W „Gopianie” poinformowano nas o przekazaniu na rynek

W centrum Hawany



W centrum Hawany położony jest Plac Rewolucji. Pośrodku tego wielkiego placu stoi obelisk z białego marmuru o wysokości 143 metrów; wzniesiony ku czci wielkiego rewolucjonisty kubańskiego Jose Marii. Plac Rewolucji jest miejscem masowych wiecej ludności stolicy Kuby. CAF — fot. Moroz

zostanie wykonana w drugim półroczu tego roku. Na rynek trafią głównie poszukiwane wyroby czekoladowe.

Już przeszło 5 000 m sześciu betonu wyprodukowali pracownicy Poznańskich Zakładów Produkcji Betonu „Pozbet”. Do końca roku wyprodukują oni jeszcze ponadplanowo 18 000 m sześciu betonu. Wartość tego zobowiązania szacuje się na 15 mln złotych. (map)

Oświadczenie rządu egipskiego

Rada Bezpieczeństwa potępia akty agresji izraelskiej

Rada Bezpieczeństwa, po zakończeniu wielodniowej debaty nad skargą Libanu w związku z agresją izraelską z 10 kwietnia przyjęła ostatecznie zmodyfikowaną rezolucję francusko-brytyjską potępiającą Izrael za powtarzające się ataki przeciwko Libanowi, które stanowią pogwałcenie integralności terytorialnej i suwerenności Libanu, jak również libańsko-izraelskich porozumień o zaprzestaniu wojny między obu krajami.

Rada Bezpieczeństwa wezwała Izrael do natychmiastowego położenia kresu wszelkim aktom agresji przeciwko Libanowi. Rezolucja Rady potępia również wszelkie akty przemocy, które zagrażają życiu niewinnych ludzi.

Stały przedstawiciel ZSRR J. Malik oświadczył, iż rezolucja nie spełnia oczekiwań delegacji radzieckiej, nie przewiduje sankcji Rady Bezpieczeństwa i tym samym nie stanowi wystarczającego ostrzeżenia dla coraz bardziej agresywnych i awanturniczych kół izraelskich.

Na posiedzeniu Rady Ludowej Egiptu wicepremier ARE, Abd-el Kadir Hatem ogłosił programowe oświadczenie nowego rządu sformowanego 27 marca br. przez Anwara el-Sadę.

Oświadczenie określa podstawowe zasady działalności rządu egipskiego w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej w dobie przedłużającej się agresji izraelskiej przeciwko krajom arabskim.

Dokument stwierdza, że program rządowy jest programem mobilizacji wszystkich zasobów materialnych i ludzkich. Sukces mającej nastąpić batalii zależy od zespoleńia frontu wewnętrznego. W przygotowa-

niach do bitew o wyzwolenie — głosi oświadczenie — egipskie siły zbrojne koordynują działalność ze wszystkimi frontami arabskimi (zwłaszcza z palestyńskim ruchem oporu), które staną do wspólnej walki.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Arabskiej Republiki Egiptu podjęło decyzję o utworzeniu specjalnych ośrodków, które szkolić będą ludność we władaniu bronią.

POROZUMIENIE ORGANIZACJI PALESTYŃSKICH

Ostatni numer libańskiego tygodnika „Al Destour” przynosi informację, że dwie największe organizacje palestyńskie El Fatah i Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny utworzyły nową organizację pod nazwą „Narodowy Front Palestyny”. Porozumienie to przewiduje — że nowa organizacja będzie niezależna od rządów krajów arabskich oraz zapowiada opracowanie nowej strategii działań zbrojnych i wznowienia akcji militarnych na okupowanych przez Izrael ziemiach arabskich. Zjednoczenie El Fatah i Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny nie oznacza połączenia i każda ze stron zachowa swoją autonomię polityczną. (PAP)

Premier Włoch w Japonii

W poniedziałek przybył do Tokio z 5-dniową wizytą oficjalną premier Włoch, G. Andreotti. Przeprawił on rozmowy z premierem Japonii, K. Tanaką, które dotyczyły przede wszystkim problemów EWG i stosunków dwustronnych.

Ofiary huraganu w Bangladesz

Żalące nad Bangladeszem huragany, które w ostatnich dniach spowodowały śmierć setek ludzi i wyrządziły poważne szkody materialne, 22 bm. nawiedziły okolice Dhakki. Dwie osoby zostały zabite, zginęło też kilkadziesiąt sztuk bydła. W poniedziałek 23 bm. straciło życie 13 osób, a 200 zostało rannych. W akcji ratowniczej bierze udział wojsko.

Trwałe efekty współpracy polsko-kubańskiej

Wypowiedź H. Jabłońskiego dla APL

W wypowiedzi udzielonej Kubańskiej Agencji Prens La-tina przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR, prof. Henryk Jabłoński podkreślił m. in., że szczególna aktywizacja stosunków polsko-kubańskich datuje się od 1971 roku. Przyczyniła się do tego rozmowa E. Gierka i P. Jaroszewicza z prezydentem O. Dorticosem, przeprowadzona z okazji XXIV Zjazdu KPZR, a następnie wzajemne wizyty polskich i kubańskich delegacji partyjnych i rządowych.

Wydarzeniem o największym do tej pory znaczeniu politycznym w historii stosunków polsko-kubańskich była wizyta w Polsce I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby i premiera kubańskiego rządu rewolucyjnego, Fidela Castro w czerwcu 1972 roku.

Oceniając pozytywnie obecny stan stosunków polsko-kubańskich musimy dążyć zarazem, by istniejąca atmosfera przyjaźni i współpracy wykraczała jak najlepiej dla dalszego wszechstronnego rozwoju budownictwa socjalistycznego w obu naszych krajach. Z wielką uwagą i sympatią śledzimy i wysoko oceniamy osiągnięcia narodu kubańskiego w gospodarce, oświacie i kulturze. Dlatego przywiązujemy wielką wagę do bezpośredniego poznania waszych doświadczeń.

Jestem głęboko przekonany, że pobyt na Kubie oficjalnej delegacji partyjno-rządowej PRL oraz rozmowy z przywódcami państwa i partii kubańskiej przyczynia się do dalszego zacieśnienia wszechstronnych stosunków między narodami Polski i Kuby. Wizyta ta pozwoli nam zmanifestować naszą przyjaźń wobec narodu kubańskiego i jego kierownictwa. Wierzę też, że stano-

wić ona będzie istotny bodziec dla dalszego rozwoju wzajemnej współpracy w dziedzinie gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej, współpracy coraz bardziej odpowiadającej możliwościom i potrzebom obu naszych bratnich krajów, złączonych od 1972 r. także wspólnym udziałem w pracach RWPG.

Korzystając z tej okazji pragnę przekazać narodowi kubańskiemu od narodu polskiego najlepsze życzenia dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu. (PAP)

Święta w kraju

Dokończenie ze str. 1

Oryginalne święta mieli mieszkańcy Kielecczyny. W podmiejskich lasach pokazywały się pierwsze grzyby — smardze i pistrzynie. Amatorzy grzybobrania wyruszyli więc z Kiele i Radomia m. in. do Chęciny i w okolice Puszczy Kozienickiej.

Wiadomo, że nie wszyscy jednocześnie mogą odpocząć; są posterunki pracy, z których odejść nie można. Bez świątecznych przerw pracowali huty, kopalnie, cementownie, porty, kolejarze i służba łączności. Z całego kraju napływały informacje o rzetelnym, odpowiedzialnym trudzie załóg.

W Hucie „Warszawa” na swoje stanowiska robocze stawili się wszyscy pracownicy gorących wydziałów. Dobrze wykonano plany produkcyjne, dając ponad 4 tys. ton stali oraz 11 tys. ton wyrobów walcowanych.

W portach Gdańska i Gdyni prowadzono przeładunki na kilkunastu statkach obcych bander. Do Gdyni wpłynął angielski kontenerowiec „Baltic Concord”, od pewnego czasu stały gość w porcie, obsługujący linię Gdynia — Londyn. W czasie świąt przebywało tutaj u nabrzeży 25 polskich statków, co się raczej rzadko zdarza. Niemniej, znakomita większość załóg PLO spędziła święta z dala od kraju. „Ste-

Nowości w kolejowym międzynarodowym rozkładzie jazdy

W nowym rozkładzie jazdy pociągów, który obowiązować będzie od 3 czerwca br., najwięcej zmian — w części dotyczącej ruchu międzynarodowego — wrowadzonej zostanie w komunikacji kolejowej między Polską i NRD.

Dla przykładu, poniedziałowy pociąg Warszawa — Berlin, kursujący dotychczas okresowo, od czerwca będzie jeździł przez cały rok. Bezpośrednie pociągi kursować będą na trasie Warszawa — Berlin i Szczecin — Rostock. W okresie letnim wprowadzony też zostanie nowy pociąg nieszczęśliwy — Berlin — Kudowa. Przez cały rok będzie jeździł pociąg na trasach: Kraków — Wrocław — Linsk — Eisenach oraz Kraków — Wrocław — Zielona Góra — Berlin.

W pociągu „Berolina” znajdują się bezpośrednie wagony do Aachen przez Hanower i Kolonię. Kursujący dotychczas w sezonie letnim pociąg Warszawa — Berlin — Paryż, od wejścia w życie nowego rozkładu jazdy, będzie jeździł przez cały rok.

Inna nowość międzynarodowego rozkładu jazdy to zwiększenie o 70 liczb miejsc do spania w pociągach „Warna”. Uzyska się to przez zastąpienie 3 wagonów sypialnych kuszetkami. Dotychczas nie było to możliwe, ponieważ PKP nie dysponowały kuszetkami przystosowanymi do przedstawiania na szerszy tor. (PAP)

Dynamiczny rozwój kontaktów kulturalnych Polski i Kraju Rad

Z radziecką kulturą stykamy się niemal co dzień. Sprzyja temu szeroka wymiana książek, filmów, sztuk teatralnych, dzieł muzycznych i plastycznych. Sięgające głęboko w przeszłość wzajemne kontakty przerodziły się w braterskie więzy łączące nasze narody.

Ostatnio ogromny rozmach i zasięg miały w Polsce jubileuszowe imprezy artystyczne i kulturalne urządzane z okazji 50-lecia ZSRR. Miliony widzów uczestniczyło w dziesiątkach tysięcy różnorodnych imprez. W samej tylko stolicy odbyło się ich około 1400 dla blisko 250 tys. widzów.

Imponujące rozmiały osiągnęła polsko-radziecka współpraca w dziedzinie wydawniczej. Literatura rosyjska i radziecka zajmuje w naszym kraju pierwsze miejsce w zakresie przekładów. Rocznie ukazuje się około 200 tytułów w nakładzie około 5 mln egzemplarzy.

W latach 1944—1971 przełożono w Polsce 10.447 tytułów beletrystyki, w tym 3.649 z literatury rosyjskiej i radzieckiej. W ciągu 28 lat wydano u nas ponad 161 milionów egzemplarzy książek pisarzy rosyjskich i radzieckich, w tym ponad 86 mln egzemplarzy literatury pięknej. Jednocześnie czytelnik radziecki otrzymał w okresie ostatniego 25-lecia około 1400 tytułów autorów polskich, które wydano w łącznym nakładzie około 50 mln. egzemplarzy, w liczbie tej ponad 900 pozycji stanowiła beletrystyka.

Szkolą myślenia, nauką historii, ulubioną rozrywką szerokich rzesz polskich widzów stał się film radziecki, który dzięki swemu humanizmowi, walorom artystycznym i głębokiemu powiązaniu ze sprawami człowieka zdobył sobie trwałą pozycję w repertuarze naszych kin. Jak wykazują statystyki, radzieckie filmy obejrzało dotychczas ponad 800 mln widzów. Na ekrany polskich kin wchodzi rocznie około 30 radzieckich filmów fabularnych, a na ekrany kin Kraju Rad — 10—12 filmów polskich. Co roku radzieckie filmy ogląda w Polsce około 9 mln widzów.

W ostatnich latach podjęto wspólną produkcję filmową, której przykładem mogą być filmy „Lenin w Polsce”, „Legenda”. Za waszą i naszą wolność. W najbliższych planach twórców obu krajów znajduje się film o Jarosławie Dąbrowskim.

Podobnie ściśle więzy łączą również teatr polski i radziecki. W ciągu ostatnich 28 lat na polskich scenach odbyło się ponad 950 premier sztuk autorów rosyjskich i radzieckich. Widzowie radzieccy mieli z kolei okazję zapoznać się z polską klasyką oraz sztukami współczesnymi. Przeciennie rocznie na sceny radzieckie wchodzi około 10 sztuk polskich. W szerokiej popula-

Złote odznaki TPP-R dla działaczy radzieckich

Z okazji 28 rocznicy Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy między Polską a ZSRR konsul generalny PRL w Leningradzie — Kazimierz Nowakowski wręczył 23 bm. złote odznaki TPP-R grupie radzieckich działaczy politycznych i społecznych, zasłużonych dla rozwoju i umacniania przyjaźni radziecko-polskiej.

Odznaki otrzymali: G. W. Romanow — pierwszy sekretarz Obwodowego Komitetu KPZR w Leningradzie, W. I. Aristow — pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego KPZR w Leningradzie, W. P. Prowotorow — sekretarz tamtejszej Rady Związków Zawodowych, M. P. Melenas — b. oficer Ludowego Wojska Polskiego, obecnie wiceprzewodniczący Leningradzkiego Oddziału TPR-P, A. I. Winogradow — robotnik, bohater pracy socjalistycznej, W. F. Liebediew — zasłużony pracobnik pracy, S. N. Czepurow — kierownik Wydziału Zagranicznego Komitetu Obwodowego KPZR i E. P. Liebedins kaja — przewodnicząca miejscowego Zarządu Związku Towarzystwa Przyjaźni i Współpracy Kulturalnej z Zagranicą. (PAP)

ryzacji twórczości dramatycznej naszych sąsiadów poważną rolę odgrywają festiwale sztuk rosyjskich i radzieckich organizowane w Katowicach. W ZSRR z dużym powodzeniem odbyły się dwa ogólnozwiązkowe festiwale sztuk polskich.

Wydarzeniem najwyższej rangi stają się występy w Polsce radzieckich artystów. Polska publiczność zna i ceni takich wirtuozów jak Richter, Rostropowicz, Ojstrach, Gilels, Oborin. Równie dobra renome zdobyły sobie czołowe zespoły symfoniczne Kraju Rad, a także słynne zespoły pieśni i tańca.

Polskie filharmonie i orkiestry symfoniczne włączyły się również do obchodów 50-lecia ZSRR. Polskim melomanom zaprezentowano ponad 60 dzieł 24 najwybitniejszych rosyjskich i radzieckich kompozytorów na kilkudziesięciu koncertach w różnych miastach całego kraju. Teatry muzyczne z okazji jubileuszu wystawiły 12 oper i baletów kompozytorów rosyjskich i radzieckich.

O kontaktach w dziedzinie plastyki świadczy liczba ponad 170 wystaw zorganizowanych przez nas w ZSRR w ciągu 28 lat, na których zaprezentowaliśmy zarówno malarstwo, grafikę, rzeźbę dawnych i współczesnych twórców, jak też dzieła sztuki ludowej. Minione lata przyniosły nam bogaty przegląd plastycznej twórczości rosyjskiej i radzieckiej, wyrażający się na przestrzeni 25-lecia liczbą 560 wystaw radzieckich eksponowanych w Polsce. (PAP)

„Kopernik 500” bada promieniowanie słoneczne

Krający wokół Ziemi sztuczny satelita „Kopernik-500” prowadzi za pomocą umieszczonej na jego pokładzie aparatury obserwacje radiowe promieniowania słonecznego. Jest to kolejny z serii eksperymentów, związanych z badaniem zjawisk fizycznych w otoczeniu naszego globu, których poznanie byłoby niemożliwe, gdyby się ograniczyć tylko do pomiarów naziemnych.

O badaniach tych informuje przewodniczący Sekcji Fizyki Kosmicznej Programu „Interkosmos” — polski uczone prof. dr Stefan Piotrowski.

Eksperymenty z zakresu fizyki kosmicznej uznane zostały za bardzo ważną dziedzinę współpracy uczonych krajów socjalistycznych w ramach programu „Interkosmos”. W każdym z dotychczasowych 7 eksperymentów satelitarnych przeprowadzono tego typu badania. Były one także prowadzone podczas lotów rakiet geofizycznych typu „Wertikal”. Najbardziej interesującymi z nich dla rozwoju i umacniania przyjaźni radziecko-polskiej.

Badaniom takim służą m. in. satelity serii „Interkosmos”. Na ich pokładach montowana jest aparatura rejestrująca zarówno natężenie, jak i zmiany promieniowania kosmicznego oraz radiowego Słońca. Ma to ogromne znaczenie poznawcze, a także praktyczne, jako że zmiany atmosferyczne wiążą się ze zjawiskami zachodzącymi w podległych obszarach wszechświata. Z tych właśnie praktycznych względów najbardziej interesuje nas Słońce i jego promieniowanie.

Eksperyment „Kopernik-500” jest kolejnym ważnym doświadczeniem naukowym, które powinno przynieść odpowiedzi na wiele pytań interesujących fizyków. Przypuszcza się bowiem, że strumienie cząstek energetycznych biegnących od Słońca ku Ziemi mogą w pewnych warunkach wpły-

KRONIKA DNIA

X Walny Zjazd SPATiF-u

Obiadujący w Warszawie X Walny Zjazd SPATiF-u zakończył 21 bm. obrady. Wybrano nowe władze Stowarzyszenia. Prezesem ZG został Gustaw Holoubek.

W ostatnim dniu obrad zabrali głos kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Jerzy Kwiatek oraz minister kultury i sztuki Stanisław Wroński.

Delegaci podjęli uchwałę, wytyczającą nowe zadania. Wystosowali także list do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, zapowiadając, że poświęca swoje wysiłki walce o coraz pełniejszy i bogatszy kształt ojczystej kultury w oparciu o ideały socjalizmu. (PAP)

Delegacja TPR-P

na Ziemi Krakowskiej

Przebywająca od 3 dni na Ziemi Krakowskiej delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z I sekretarzem Komitetu Obwodowego KPZR w Iwanowie — Włodzimierzem Klujewem poniedziałek spędziła w Zakopanem.

W czasie pobytu w woj. krakowskim radzieccy działacze spotkali się z kierownictwem KW PZPR w Krakowie i aktywnym Zarządu Wojewódzkiego TPR-P. Zwiedzili zabytki miasta oraz miejsca związane z pobytem w Krakowie i na Podhalu w latach 1912—14 Włodzimierza Lenina. Delegacja złożyła kwiaty pod pomnikiem Lenina w Poroninie. (PAP)

Przegląd ognisk artystycznych

Dzisiaj w ramach IV Festiwalu Społecznych Ognisk Artystycznych odbędzie się w Poznaniu wojewódzki przegląd. W Sali Błękitnej Pałacu Kultury spotkają się reprezentanci trzynastu ognisk, które uzyskały najwyższe oceny w przeglądach rejonowych. Zobaczymy i usłyszymy solistów, zespoły kameralne oraz wokalo-instrumentalne m. in. z Kalisza, Ostrowa, Opalenicy, Wągrowca i Wrześni. Warto dodać, że tegoroczny festiwal (przegląd centralny odbędzie się w końcu maja w Złotoryi) zbiega się z setną rocznicą śmierci Stanisława Moniuszki, stąd w repertuarze ognisk dominować będzie muzyka naszego wielkiego kompozytora. Początek przeglądu wojewódzkiego o godz. 16. (km)

„Kopernik 500” bada promieniowanie słoneczne

Krający wokół Ziemi sztuczny satelita „Kopernik-500” prowadzi za pomocą umieszczonej na jego pokładzie aparatury obserwacje radiowe promieniowania słonecznego. Jest to kolejny z serii eksperymentów, związanych z badaniem zjawisk fizycznych w otoczeniu naszego globu, których poznanie byłoby niemożliwe, gdyby się ograniczyć tylko do pomiarów naziemnych.

O badaniach tych informuje przewodniczący Sekcji Fizyki Kosmicznej Programu „Interkosmos” — polski uczone prof. dr Stefan Piotrowski.

Eksperymenty z zakresu fizyki kosmicznej uznane zostały za bardzo ważną dziedzinę współpracy uczonych krajów socjalistycznych w ramach programu „Interkosmos”. W każdym z dotychczasowych 7 eksperymentów satelitarnych przeprowadzono tego typu badania. Były one także prowadzone podczas lotów rakiet geofizycznych typu „Wertikal”. Najbardziej interesującymi z nich dla rozwoju i umacniania przyjaźni radziecko-polskiej.

Badaniom takim służą m. in. satelity serii „Interkosmos”. Na ich pokładach montowana jest aparatura rejestrująca zarówno natężenie, jak i zmiany promieniowania kosmicznego oraz radiowego Słońca. Ma to ogromne znaczenie poznawcze, a także praktyczne, jako że zmiany atmosferyczne wiążą się ze zjawiskami zachodzącymi w podległych obszarach wszechświata. Z tych właśnie praktycznych względów najbardziej interesuje nas Słońce i jego promieniowanie.

Eksperyment „Kopernik-500” jest kolejnym ważnym doświadczeniem naukowym, które powinno przynieść odpowiedzi na wiele pytań interesujących fizyków. Przypuszcza się bowiem, że strumienie cząstek energetycznych biegnących od Słońca ku Ziemi mogą w pewnych warunkach wpły-

wać na stan jej atmosfery. Ziemia wraz ze swą atmosferą jest jakby zanurzona w niezmiennie rozrzedzonej materii gazowej — plazmie. Astronomowie i geofizycy interesują się rozchodzeniem się w przestrzeni strumieni cząstek wyrzucanych ze Słońca. Zbadaniu tych zjawisk służy eksperyment „Kopernik-500” i polska aparatura badawcza zainstalowana na jego pokładzie. Jest to pierwszy sztuczny satelita Ziemi, którego główny zestaw badawczy stanowi aparatura w całości wykonana w Polsce. (PAP)

Drugi kanadyjski satelita komunikacyjny

Z Przyłodka Kennedy'ego na Florydzie wystrzelono 20 kwietnia wieczorem drugiego kanadyjskiego sztucznego satelity Ziemi „Anik II”. Jest to satelita komunikacyjny, który umożliwi przekazywanie transmisji radiowych i telewizyjnych oraz łączność telefoniczną z najbliższymi osiedlami na pustkowiać północnej Kanady.

Pierwszy taki satelita kanadyjski został wystrzelony w listopadzie ub. roku. Nazwa satelity w języku eskimoskim oznacza brata. PAP

„Koziołki”

9, 23, 30, 32, 35 dod. 1

„Toto-Lotek”

9, 17, 19, 23, 46, 48 dod. 39

LOGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko na północy miejscami duże z lokalnymi niewielkimi opadami deszczu. Temperatura maksymalna od około 7 stopni na krańcach północnych do około 16 stopni w części południowej. Wiatry słabe, zmiennie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruzona

Str. 2 — GŁOS — 24. IV. 1973

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami: 657-18. Redaktor naczelny: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85 Sekretariat: 454-05. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 630-73 i 653-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 18, 60-959 Poznań tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamodawcy nie zamówionych ogłoszeń nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813. Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe D-16.

Moje codzienne usprawnienia



Marian Ratajczak

Zwynalazcami i racjonalizatorami przychodzi mi ostatnio spotykać się dość często. Różne to bywają spotkania. Wynalazcy często odwiedzają redakcję i po prostu proszą o pomoc. Racjonalizatorzy są na ogół w lepszej sytuacji. Ich usprawnienia powstają niemal wyłącznie w zakładach, w których pracują i dotyczą rozwiązań stosunkowo prostych na ogół nie zawierających w sobie elementów ryzyka. Toteż coraz to więcej dyrekcji przedsiębiorstw staje się mecenasami racjonalizatorów, upatrując w ich pracy sposób na szybkie i — podkreślam — nierozrywkne rozwiązanie różnych problemów produkcyjnych.

Ruch racjonalizatorski skupia się w Polsce głównie w Klubach Techniki i Racjonalizacji, którym patronują związki zawodowe. W ubiegłym roku w ponad 5000 takich klubach zarejestrowano około 400 tys. racjonalizatorów.

Racjonalizatorzy, wynalazcy i działacze z tym ruchem związani spotykają się w dniach 28 i 29 kwietnia br. w Łodzi na II Krajowej Naradzie Wynalazczości. Na naradzie tej Wielkopolską reprezentować będzie 12-osobowa grupa czołowych wynalazców i racjonalizatorów. Jest wśród nich m. in. Marian Ratajczak ślusarz z poznańskiej Fabryki Papieru „Malt”. Ma on na swoim koncie około 70 wniosków racjonalizatorskich. Mówi o nich raczej niechętnie...

— Od 1955 roku pracuję w „Malcie”. Jestem brygadzią w warsztacie mechanicznym, gdzie rozwiązujemy większość problemów technicznych „Malt”. Przeprowadzamy remonty maszyn papierniczych, gniotowników, hydropulperów, pomp wodnych i urządzeń w ciepłowni.

Jeśli się na co dzień ma do czynienia z wszystkimi niemal

urządzeniami jakie są w zakładzie, to po pewnym czasie poznaje się ich wszelkie wady i słabości. Siłą rzeczy potem myślimy o tym, co by usprawnić. A zmian trzeba robić sporo, bo większość naszych urządzeń, to przecież „staruszek”, np. maszyna papiernicza pochodzi z 1927 roku. Toteż w warsztacie mechanicznym rodzi się sporo wniosków racjonalizatorskich. Zgłaszam je nie tylko ja, ale i moi koledzy, wśród których przodują Jan Marcinkowski i Kazimierz Piotrowski.

Które z moich rozwiązań racjonalizatorskich uważam za najcenniejsze? Wyspecjalizowałem się na przykład w adaptowaniu złomowanych urządzeń dla potrzeb naszej fabryki. Otrzymaliśmy z fabryki w Żywcu stary kalandr. Wykorzystałem z niego 5 wałów i po zmianie czopów zastosowałem je do naszego kalandra. W sumie oszczędziliśmy na tej operacji ponad 600 tysięcy złotych oraz stworzyliśmy sobie niezbędną rezerwę wałów, które często używają się i muszą być remontowane.

Zaadaptowałem też do potrzeb zakładu stare urządzenie do mielenia masy „Jordan”. Powstało w ten sposób urządzenie przypominające swoją pracą młyn stożkowy SJ10.

Nasza maszyna do nawijania papieru była do niedawna wyposażona w wykładzinę z filcu, który tak szybko się zużywał, że trzeba go było wymieniać 4 razy w tygodniu. Zapro-

ponowałem zamiast filcu na wykładzinę z blachy przeplatanej szczeliwem zbrojonym azbestem. Teraz wykładzinę tę wymieniamy zaledwie dwa razy w miesiącu. Daje to nie tylko oszczędności filcu, ale i zmniejsza czas przestojów związanych z tymi wymianami.

Jeśli chodzi o wnioski z dziedziny bhp, to m. in. zmieniliśmy sposób otwierania kadzi z masą papierniczą. Przedtem trzeba było porządnie namocować, by uruchomić zasuwę kadzi, a dzisiaj „odskakuje” ona niemal automatycznie.

Inne usprawnienie ważne dla nas mechaników. Do niedawna tak częste remonty w ciepłowni mogliśmy wykonywać jedynie przy pomocy tradycyjnych ręcznych narzędzi młotków, kombinerek itp. Nie mogliśmy stosować urządzeń pneumatycznych, gdyż nie było tam instalacji sprężonego powietrza. Okazało się, że doprowadzenie sprężonego powietrza było możliwe i obecnie już możemy stosować wszelkie wiertarki, przecinaki pneumatyczne. Przy częstych remontach w ciepłowni bardzo przyspiesza to naszą pracę oraz zwiększa precyzję wykonywanych remontów.

Naprawdę trudno mi powiedzieć, który z moich wniosków uważam za najważniejszy. Ważne są wszystkie. Są to po prostu moje codzienne usprawnienia.

Notował:

MAREK PRZYBYLSKI

Berlińskie centrum



Długo stolica NRD czekała na odbudowę śródmieścia, ściśle mówiąc okolic Alexander-Platz. Zaczęto od budowy dzielnic mieszkaniowych w pobliżu ocalałych fabryk, by jak najprędzej uruchomić przemysł. Do reprezentacyjnej dzielnicy zabrano się przed kilkanaście laty, ale pozwolono to — jak widać na zdjęciu — na zastosowanie najnowocześniejszych rozwiązań i koncepcji budowlanych. [rb]

CAF — fot. Baliński

Zdyplomem bądź ze świadectwem ukończenia szkoły dającej wiedzę i kwalifikacje wyższe niż podstawowa, zgłoszą się w najbliższych miesiącach do pracy 422 tysiące osób. Fakt ten, jeśli spojrzeć nań pod właściwym kątem, staje się czymś więcej niż statystyczną ilustracją rozmiarów oświaty. Dopyw tych 422 tysięcy z dyplomami wyższych uczelni, ze świadectwami liceów — średnich i zasadniczych szkół zawodowych stwarza już dziś warunki ku temu, by osiągnąć ruch wzmógł na barometrze wydajności, a to znaczy zarazem dochodu narodowego i dochodów indywidualnych. Ponadto taki dopyw ludzi dobrze przygotowanych do zawodu daje na przyszłość szansę podejmowania ambitniejszych zadań technicznych, wytwórczych i stwarza znakomite perspektywy przyspieszenia rozwoju. Przecież cała idea budowy Drugiej Polski opiera się na dostatkach ludzi coraz lepiej wykształconych w sensie zawodowym i ogólnym.

Do grupy piętnastu najbardziej rozwiniętych, najzasobniejszych krajów świata zaliczyli Polskę eksperci ONZ w prognozie ekonomiki sięgającej roku 1985. Właśnie wysokim kwalifikacjom młodego pokolenia, tej dbałości starszych o wykształcenie następców — zawdzięcza Polska tak dobrą lokatę. Wykształcenie ponadpodstawowe dla więcej niż 3/4 całości urodzonych w latach demograficznego wyżu dało, obok wzmocnienia inwestycji świetny punkt wyjścia dla przyspieszenia gospodarczego rozwoju w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Związek między dynamiką rozwoju a kwalifikacjami, między przystrojem dochodu narodowego a wykształceniem pracowników należy do zależności o-

czywistych, a nawet wyliczonych dość dokładnie. Według radzieckiego uczonego S. Strumilina ukończenie szkoły podstawowej daje już zwykłą wydajność pracy o ok. 1/3, wykształcenie średnie sprawia, iż praca staje się wydajniejsza o sto procent. Wyższe wykształcenie zwiększa wydajność aż czterokrotnie — po stosownym stażu i praktyce, rzecz jasna.

Niezmiernie interesujące zależności określił rzeczoznawcy amerykańscy badający związki między kwalifikacjami — lub ściślej: stanem a dochodem narodowym. Otóż najbardziej cha-

mamy do czynienia z tendencją do coraz lepszego wykształcenia społeczeństwa, do nasycenia gospodarki kadrami dobrze przygotowanymi do pracy. Tak więc licząc absolwentów najbardziej wpływających na ruch wydajności — tych, którzy ukończyli szkołę średnią — znajdziemy fakt trzykrotnie mniej więcej wzrostu ich liczby w Bułgarii, na Węgrzech, w Rumunii, dwukrotnie — w Związku Radzieckim o 50 procent w Czechosłowacji i w NRD oraz czterokrotnego w Polsce — zestawiając rok 1960 i 1971. W 1960 r. nasze średnie szkoły zawodowe opuściło 42 tys. absolwentów,

oceniono na 11 procent, co stanowiło prawie 40 procent zwykłej załozonej na całe pięciolecie. Inne kraje RWPG uzyskały w tym czasie bardzo zbliżony przyrost wydajności, z tym, że wykonali mniejszą część zadań pięcioletnich w tej dyscyplinie. Tak np. postęp w sferze wydajności w przemyśle radzieckim ocenia się na 30 proc. zadań wyznaczonych na pierwszą połowę lat siedemdziesiątych, w czechosłowackim — na 29 proc., w NRD-owskim — na 27 proc., w bułgarskim — na 28 proc. Tylko Węgry, osiągając w okresie 24 ubiegłych miesięcy zwykłą trzynastoprocentową, mają za sobą aż prawie 60 procent postępu założonego na całe pięciolecie.

Napływ ludzi przygotowanych do pracy wyjątkowo dobrze upoważnił do zaplanowania — w polskim przemyśle — sześcioprocentowej zwykłej wydajności, a w budownictwie — prawie siedmioprocentowej w roku bieżącym. Od umiejętności kierowników średnich i niskich szczebli zależy, czy ostatnia faza procesu kształcenia — adaptacja w przedsiębiorstwach i instytucjach — przebiegnie z oczekiwaną sprawnością, czy nowicjusze znajdą warunki dla wykazania swojej wiedzy i szybkiego zdobycia praktyki. Nie przypadkowo przecież zajęły się tymi sprawami organizacje młodzieżowe na swoich zjazdach: od wprowadzenia adeptów do produkcji zależy dziś rozmiar dochodu, w przyszłości — utrzymanie tempa, a ostatecznie — całkowite odrobienie dystansu utraconego niedgdy w stosunku do narodów najbardziej rozwiniętych.

Abymy rzeczywiście znaleźli się wśród piętnastu krajów najzasobniejszych, niezbędne jest pełne wykorzystanie kapitału zainwestowanego w ludzi, (Interpress)

Tama okolicznościowym zwolnieniom z pracy

Usprawiedliwiona nieobecność pracownika w zakładzie, to wynik choroby lub urlopu albo...

— ...załatwiania przeróżnych spraw często nie mających nic wspólnego z obowiązkami zawodowymi — dopowiedział inspektor kadr jednego z wydziałów „Pometu”. — I tak wiele płatnych zwolnień udziela się pracownikom wezwanym przez organa władzy, m. in. sądy, MO, dzielnicowe i powiatowe sztaby wojskowe. Często w takich przypadkach traci się czas równy całej dniówce, chociaż niejednokrotnie ma się do załatwienia stosunkowo prostą sprawę.

Całkowicie doceniam znaczenie krwiodawstwa i dlatego całodniowego zwolnienia pracownika, który oddał krew nie uważam za niecelowe. Zastrzeżenia budzi wszakże fakt, że za równo ci, którzy oddali krew jak i ci, którzy byli jedynie badani przedkładają w zakładzie równobrzmiące zaświadczenia o pobycie w stacji krwiodawstwa i na tej podstawie wszystkim usprawiedliwia się całodniową absencję. Tymczasem jest to przywilej przysługujący jedynie temu, kto oddał krew. Krwiodawca, który był w tym celu wzywany do stacji, ale krwi mu nie pobrano ze względu na negatywne wyniki badań, zaraz po ukończeniu badań powinien stawić się w zakładzie pracy.

Sporo czasu przeznaczanego na pełnienie obowiązków zawodowych pochłaniają również inne kontakty pracowników ze służbą zdrowia. W grę wchodzi tu zarówno badania okresowe jak i szukanie pomocy u takich specjalistów, jakich nie ma w naszej przychodni zakładowej, a przyjmujących w godzinach pracy.

Rozmiary absencji usprawiedliwionej zależą także od liczby zwolnień udzielanych z tytułu różnych prac społecznych.

W grudniu roku 1972 z wszystkich wymienionych tu przyczyn pracownicy naszego wydziału opuścili 1214 roboczych godzin to jest 0,8 procent ich nominalnego miesięcznego czasu pracy. W niektórych miesiącach wskaźnik ten przekraczał 1 procent. Dotychczas mówiliśmy o płatnych zwolnieniach z pracy. Wspomnieć jeszcze trzeba o tzw. przepustkach niepłatnych, udzielanych pracownikom w celu załatwienia różnych pilnych spraw osobistych. W grudniu pochłonięto one 120

roboczych godzin — zakończył inspektor kadr.

SZKOLENIA W GODZINACH PRACY

Wędrowka dziennikarza po innych zakładach i instytucjach dostarczyła dalszych przykładów odrywania pracowników od zajęć zawodowych. Np. niektórzy pracownicy dyrekcji MHD Artykułami Spożywczymi w Poznaniu wzywani na świadków w sprawach karnych i cywilnych (w związku z mankami) wiele godzin przedpołudniowych spędzają w sądach. Sporo pracowniczek „Modeny” zwalnia się z powodu wezwań ich dzieci na badania specjalistyczne, organizowane przez przychodnię lekarską w godzinach przedpołudniowych.

Większość zwolnień okolicznościowych w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego (OPPD) w Poznaniu także spowodowana jest kontaktami ze służbą zdrowia. Pracownicy OPPD korzystają bowiem z przychodni międzyzakładowej czynnej w godzinach 11—15.

Przejdźmy do zjawiska, które tylko zasygnalizował inspektor kadr w „Pomocie”. Chodzi o zwolnienia z tytułu prac społecznych. W 1971 roku kontrolerzy OPPD ustalili, że tylko w jednym kwartale w Tartaku Zbiorskim (pow. Kalisz), zatrudniającym 60 osób — 15 dni roboczych pochłonięły prace społeczne, przy czym 8 dni — prace w domu kultury. Mimo wydania odpowiednich zarządzeń pokontrolnych i śledzenia ich realizacji sytuacja nadal jest niezadowolająca: w licznych terenowych jednostkach OPPD często przekracza się granice dopuszczalnego wymiaru zwolnień od pracy zawodowej (0,1 procent ogólnej liczby dniówek) na cele społeczne.

W „Modenie” pokazano dzieńnikarzowi pismo jednego z komitetów FJN:

„Prosimy o delegowanie 1 i 3 marca br. do prac społecznych naszego pracownika (...), który jako członek chóru „Arion” w wymienionych dniach weźmie udział w próbach i w koncercie z okazji...”. Efekt: pracownika nie było dwa dni w zakładzie.

A oto inne przykłady niewłaściwie pojętej działalności społecznej bo kolidującej z pracą zawodową:

● W ubiegłym roku kilku pracowników „Powogazu” — członków ORMO pełniło służbę

patrolową nad jeziorem Rusałka, kosztem zajęć zawodowych.

● Jeden z pracowników „Powogazu” w tym roku przebywał na 14-dniowym obozie szkoleniowym (wzięty 6-dniowy urlop wypoczynkowy; a na pozostałe dni został zwolniony z tytułu prac społecznych) zorganizowanym przez Zarząd Główny ZMS w Szklarskiej Porębie.

● Aktywiści związków — pracownik Instytutu Obróbki Plastycznej w Poznaniu w lutym br. brał udział w 5-dniowym szkoleniu, które Związek Zawodowy Metalowców zorganizował w Dusznikach — Zdroju.

● Dwóch pracowników „Modeny” w bież. roku brało udział w długofalowym szkoleniu związkowym trwającym 14 dni.

JEST UCHWAŁA

Na naradzie aktywu partyjnego i gospodarczego premier Piotr Jaroszewicz stwierdził, że średnio — niezależnie od urlopu wypoczynkowego — codziennie 700 tys. osób jest nieobecnych w pracy, przy czym 120 tys. jest zwolnionych do prac społecznych. Rozmiary tej absencji trzeba zredukować do minimum. Jak? Na to pytanie odpowiada obowiązująca od 12 kwietnia br. Uchwała Rady Ministrów (opublikowana w Monitorze Polskim nr 17/73), formułując konkretne zadania zarówno dla kierownictw zakładów (w zakresie ograniczenia liczby zwolnień do wyjątkowych sytuacji) jak i dla administracji oraz przedsiębiorstw usługowych w zakresie dostosowania ich działania do możliwości czasowych pracujących. Uchwała precyzuje także zasady zwalniania od pracy do pełnienia funkcji społecznych. Skrupulatne przestrzeganie postanowień tego aktu prawnego oznacza kres większości takich faktów, jakie zostały przedstawione w tej publikacji.

„Skrupulatne przestrzeganie” — właśnie... Wielokrotnie już praktyka dowiodła, że sam akt prawny, nawet doskonały niewiele zmieni, jeśli jego realizatorzy nie staną na wysokości zadania. O tym, czy ostatecznie ten problem zostanie rozwiązany zgodnie z interesem społecznym zadecydują więc adresaci uchwały, którzy powinni zrozumieć, że wyznaczono im zadania istotne zarówno dla ekonomiki jak i dla wychowania. Racjonalnie wykorzystanie czasu pracy zawodowej, co wiąże się m. in. z pełnieniem funkcji w różnych organizacjach po tej pracy — przywróci bowiem gospodarce narodowej wiele godzin roboczych, a działaniom społecznym — rzeczywiście społeczny charakter.

MICHAŁ ŁUCZAK



Tadeusz Gasztołd — „Śladami operacji pomorskiej”. Wspomnienia z przełomowych miesięcy lat 1944—45. Str. 206, 18.— zł.

Dorota Jabłońska — „Złomkostwo Pomorskie 1945—1969”. Str. 139, 20.— zł.

Eugeniusz Pauksta — „Młodość i gwiazdy”. wyd. II. Powieść współczesna dla starszej młodzieży. Str. 389, 30.— zł.

Edmund Nizurki — „Niewiarygodne przygody Marka Plegusa”, wyd. IV. Dla dzieci i młodzieży. Str. 185, 17.— zł.

Sigurd Hoel — „Zaklęty krag”, seria dzieł pisarzy skandynawskich. Norweska powieść historyczno-obyczajowa. Str. 361, 34.— zł.

Leif Panduro — „Inny świat Daniela”, seria dzieł pisarzy skandynawskich. Powieść duńska. Str. 184, 20.— zł.

Guenter Kunert — „Pogrzeb odbędzie się w ciszy”. Parabole, opowiadania, szkice i impresje pisarza NRD. Str. 215, 17.— zł.

„Filharmonia Poznańska. W 25-lecie”. Wydawnictwo okolicznościowe, bogato ilustrowane prezentujące historię i dorobek Filharmonii Poznańskiej. Str. 130, 25.— zł.

Tadeusz Malinowski — „Wielkopolska w dobie Prasłowian”. Opracowanie popularno-naukowe. Str. 183, 20.— zł.

24. IV. 1973 — GŁOS — str. 3

W opinii ekspertów ONZ

Polska wśród piętnastu najzasobniejszych

Charakterystyczną cechą krajów najstabilniej rozwiniętych, dysponujących najniższym dochodem, jest analfabetyzm. Zależności są tu ściśle i dwustronne: kraje wykazujące roczny dochód na mieszkańca poniżej stu dolarów mają zarazem 3/4 analfabetów. Wśród ludności krajów osiągających roczny dochód powyżej tysiąca dolarów, odsetek analfabetów wśród ogółu ludności wynosi już tylko dwa procent...

Dla perspektyw postępu i zamożności krajów socjalistycznych niezmiernie charakterystyczne są dane o pociąganiu dopyw absolutentów. Ponieważ ludność tych krajów wykazuje umiarkowane tempo wzrostu, zatem

w 1971 r. — 175 tysięcy. Równie przyswoite tempo wykazuje dopyw absolutentów z naszych wyższych uczelni: z 20,5 tysiąca w 1960 r. do 47,2 tys. w roku 1971. Czechosłowacja i NRD zwiększyły w tym czasie podaż specjalistów z dyplomami wyższych uczelni o połowę, Związek Radziecki — prawie o sto procent.

Tak intensywny dopyw kadr kwalifikowanych, w połączeniu z innymi czynnikami natury politycznej, społecznej, organizacyjnej przyniósł w ostatnich latach dość istotne efekty w postaci zwykłej wydajności pracy. W latach 1971—1972 łączny przyrost wydajności pracy w polskim przemyśle

Imponujące efekty konkursu „Wzorowa wieś - wzorowy sołtys”

Efekty rzeczowe wartości 361 milionów złotych w 1978 wnioskach — oto plon dwuletniego konkursu (1971 — 72) pn. „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys” ogłoszonego przez Prezydium WRN w Poznaniu.

Zwycięzcy zdecydowanie wies Skarydzew w powiecie Ostrzeszów (9107 punktów) dzięki licznym inicjatywom rozwijającym produkcję rolną oraz pracom inwestycyjno-porządkowym i czynnym społecznym osiągnął wartość około 6 mln zł. M. in. zbudowano i zmodernizowano tam drogi długości 8,6 km, zmodernizowano wiele budynków inwentarskich oraz przystąpiono do budowy kilku obiektów ogólnowiesiowskich. Skarydzew otrzymał nagrodę w wysokości 200 tys. zł.

Następne miejsca i nagrody zespołowe w tym konkursie uzyskały Komorniki pod Poznaniem (4339 pkt.) — nagroda w wysokości 180 tys. zł, Morzewo, pow. Chodzież (4106 pkt.) — 160 tys. zł, Kamionna pow. Międzybóże (2810 pkt.) — 150 tys. zł, Lisków pow. Kalisz (2658 pkt.) — 120 tys. zł, Włoska, pow. Wolsztyn (2646 pkt.) — 100 tys. zł, Bukowiec Górny, pow. Leszno (2581 pkt.) — 90 tys. zł, Bródki, pow. Nowy Tomyśl (2399 pkt.) — 80 tys. zł, Chrzęblice, pow. Turek (2281

pkt.) — 70 tys. zł, Czacze, pow. Kościan (1858 pkt.) — 50 tys. zł.

Tytuł wzorowego sołtysa i nagrodę rzeczową (motorower) uzyskał Antoni Switoń (Skarydzew). Ponadto około 100 w różniących się sołtysom przyznano nagrody rzeczowe i dyplomy.

Wśród rolników, którzy uzyskali nagrody pieniężne z PZU, za modernizację budynków gospodarskich i miejsce zajął Stanisław Garbacz (Czarnuska, pow. Pleszew).

Oceny konkursu i rozdział nagród dokonano 21 bm. na posiedzeniu w Prezydium WRN w Poznaniu. M. in. stwierdzono, że nie wszystkie powiaty (np. Jarocin, Oborniki, Środa, Wągrowiec, Września) wykorzystały konkurs jako dźwignię rozwoju społeczno-ekonomicznego wsi. Uznano za celowe zorganizować następny konkurs „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys” w latach 1973 — 75. (y)

MUZYKA

Drogi do sukcesu

Wzloty i upadki to zjawiska charakterystyczne szczególnie w dziedzinie sztuki. Niemal na przestrzeni swego istnienia zakosztowała ich Poznańska Orkiestra Kameralna. Zespół z dużymi, niekiedy wręcz znakomitymi osiągnięciami, był często zmuszany do pokonywania trudności natury organizacyjnej i kadrowej, co bynajmniej nie wpłynęło dodatnio na pomnażanie jego dorobku artystycznego. Ostatnie jednak występy orkiestry napawają optymizmem. Na wtorkowym koncercie kameralistów Filharmonii zaprezentowali pod dyktando swego kierownika artystycznego Renarda Czajkowskiego utwory W. A. Mozarta, A. Corelliego i G. Rossiniego. Wykonanie subtelnej „Serenady G-dur” KV 526 („Eine kleine Nachtmusik”) Mozarta odznaczało się wyczuciem stylu, precyzją i sprawnością techniczną. To samo można powiedzieć o partii orkiestrowej „Koncertu fletowego G-dur” KV 313 tegoż kompozytora. Jako solista wystąpiła w nim Elżbieta Gajewska, która wykazała się umiejętnością zastosowania odpowiednich proporcji między stroną wyrazową, a techniką wykonawczą. Kilka zachwian przy wydobyciu dźwięków górnej skali instrumentu nie mogło zatrzeć pozytywnego wrażenia wywołanego jej niepozorną i wyjątkowo temperowaną grą.

Poznańska Orkiestra Kameralna równie dobrze odwzorowała pozostałe pozycje programu. W ostatecznym jednak rozrachunku zabrakło owej wewnętrznej spójności, jaka cechuje zespoły kameralne tej klasy, co np. Moskiewska Orkiestra Kameralna i która sprawia, że kilkunastu instrumentalistów przemienia się w jednolity organizm. Dlatego koncert poznańskiego zespołu nie dostarczył słuchaczom pełni doznań i wrażeń.

Brak tej typowej kameralistycznej cechy wynika z tego, iż nasz zespół złożony jest z muzyków, których podstawowym zajęciem jest gra w orkiestrze symfonicznej, co stwarza konieczność ciągłego przestawiania się. Inne bowiem mechanizmy rządzą wielkimi zespołami, a inne muzykowaniem kameralnym. Wydaje się zatem, że sumienne przygotowanie i pasja, której naszym kameralistom nie brak, to tylko połowa drogi do całkowitego sukcesu.

Koncert kameralny nasunął też odrębne spostrzeżenia. Otóż w gronie niezbyt licznej publiczności przeważała część stałowa młodzież. Duża w tym zasługa poznańskiej Pro Sinfoniki, która zbiera coraz obfitsze żniwo swej działalności. Jej członkowie nie ograniczają się zresztą tylko do biernego słuchania, lecz sami próbują muzykować.

Dowodem tego była impreza, która 10 bm. odbyła się w Auli UAM. Koncert pod nazwą „Czarodziejskie flety” przygotowali całkowicie własnymi siłami członkowie Klubu Pro Sinfonika przy IV Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu. Nad całością czuwała opiekunka klubu Małgorzata Piotrowska. Na program występu złożyły się między innymi utwory dawnych mistrzów, a także kompozycje J. F. Haendla, J. Haydna i C. Debussy'ego. Przygotowanie tak obszernego i zróżnicowanego stylistycznie programu na pewno zasługuje na uznanie. Jego wykonanie wprawdzie nie zawsze było bez zarzutu, jednak nawet zachwiana chwilami intonacja w zespole fletów prostych nie mogła zniszczyć doznań, jakie wywołał entuzjastyczny stosunek młodych wykonawców do muzyki i spontaniczność w realizowaniu powierzonych im ról jej odtwórców. Jeśli jeszcze dodać, że nie jest to jedyny zespół działający w ramach Pro Sinfoniki, to możemy mieć nadzieję, iż już w niedługim czasie osiągnie ona swój cel.

ZASTĘPCA

HUMOR I SATYRA



Siła przyzwyczajenia

SPORT

Rajd Safari

W poniedziałek zakończył się w stolicy Kenii — Nairobi, XXI Samochodowy Rajd Safari, uważany za najtrudniejszą z samochodowych imprez sportowych świata. W czwartek na 5140 km trasie wyruszyło 89 załóg, do ostatniego etapu rajdu z Nakuru wystartowały zaledwie 32 samochody. Ukończyło 16. Niemal cała czołówka Rajdowa Europy walczyła o miejsce w pierwszej dziesiątce już wcześniej wykruszyła się na morderczej trasie rajdu po bezdrożach Kenii i Tanzanii i zboczyła z trasy.

Pech nie oszczędził naszej załogi Sobiesław Zasada — Marian Bień na „Porsche Carrera”. Polacy początkowo jechali na 5 pozycji z defektem skrzyni biegów. W krytycznej sytuacji, gdzie skrzynia biegów zawiodła, samochód Polaków przekształcił się w niestępną dalszą jazdą była niemożliwa. Kierowcy nie odnieśli obrażeń.

Oto oficjalna punktacja XXI rajdu samochodowego „Safari”:
1. Mehta — Drews (Kenia) „Datsun 240Z” — 406 pkt.; 2. Kallstrom — Bilstram (Szwecja) „Datsun 1800ss” — 406 pkt.; 3. Andersson (Szwecja) — Paulester (W. Bryt.) — „Peugeot 504” — 527 pkt.; 4. Fall — Wood (W. Bryt.) „Datsun 1800ss” — 554 pkt.; 5. Hugh — Macconell (Kenia) „Peugeot 504” — 717 pkt.; 6. Lionnet — Hechle (Kenia) „Peugeot 504” — 790 pkt.; 7. Singh — Mitchell (Zambia) — „Colt Galant” — 843 pkt.; 8. Ulyate (Tanzania) — Smith (Kenia) „Fiat 125” — 874 pkt.; 9. Kirkland — Field (Kenia) „Datsun 1600” — 887 pkt.; 10. Noon — Barnard (Kenia) „Datsun 1600” — 905 pkt.

Brązowy medal dla M. Wiecha

Dobrze finiszowali nasi młodzi reprezentanci w rozgrywanym w Buenos Aires szermierczych mistrzostwach świata juniorów. Polak Marcin Wiech wywalczył brązowy medal w turnieju szpadowym, a Leszek Jabłonowski zajął czwarte miejsce w szabli. Mistrzami świata zostali talentowani reprezentanci Włoch — szablistą Tomaso Montano oraz szpadzistą Gianfranco Mocchi.

O rozdziale medali rozstrzygnął turniej barażowy. Wiech uległ Mocchi 3:5 oraz Romanowi 4:5. Zespołowo najwięcej punktów w MS zgromadzili Włosi — 47 przed NRF — 27, Polska — 26, ZSRR — 21 i Francja — 20 pkt.

Turniej fletowy juniorów zakończył się zwycięstwem 18-letniego zawodniczki radzieckiej Walentyny Buroczki. Florecistka radziecka nie przegrała w finale ani jednej walki. Srebrny medal zdobyła Zofia Filatowa (ZSRR), a medal brązowy Veronique Brouquiers (Francja).

Reprezentantka Polski Grażyna Staszak zajęła 5 miejsce, nie wygrywając w finale ani jednego pojedynku. (o-b)

20 i 21 maja kolarze w Poznaniu

Patronaty zakładów pracy

9 maja wyruszy z Pragi barwna kolumna kolarzy — uczestników XXVI Wyścigu Pokoju organizowanego przez „Trybunę Ludu”, Neues Deutschland” i „Rude Pravo”. 20 maja kolarze zameldują się w Poznaniu na Stadionie im. 22 Lipca. Również następny dzień 21 maja, spędzą w stolicy Wielkopolski.

Działający w Poznaniu już od kilku miesięcy Komitet Organizacyjny, bardzo starannie przygotowuje się na przyjęcie kolarzy oraz osób towarzyszących wyścigowi. Szczególnie wiele uwagi poświęca się programowi, który ma być zaprezentowany na Stadionie im. 22 Lipca, przed przyjazdem kolarzy.

Według wstępnie opracowanego planu, emocje sportowe związane z przybyciem do Poznania kolumny Wyścigu Pokoju, rozpoczną się w niedzielę 20 maja już o godz. 11.30 meczem hokeja na trawie pomiędzy reprezentacją Polski i NRF. Sympatyków tego dyscypliny sportu czeka więc nie la da gratka, gdyż zespół NRF-u to przecież mistrz ostatniej olimpiady w Monachium. Następnie oglądać będziemy zakończenie zjazdu gwiazdowego kolarzy turystów a potem obejrzymy musztrę w wykonaniu orkiestry Wojsk Lotniczych.

Piłka nożna

Sensacje w Pucharze Polski

Sporo emocji przeżywali kibice piłkarscy w Polsce w czasie Świat Wielkanocnych. Co prawda zespoły I-ligowe pauzowały, ale za to odbyły się mecze ćwierćfinałowe Pucharu Polski, o mistrzowskie punkty walczyły drużyny II ligi i klas niższych.

Do największych sensacji doszło w meczach pucharowych. Dwie najsłabsze znakomite drużyny Górnik Zabrze i Ruch Chorzów, zostały wyeliminowane z dalszej walki o to zaszczytne trofeum i prawo gry w Pucharze Zdobywców Pucharów. Ruch, który w sobotę przegrał z Szombierkami 0:1, wczoraj wygrał co prawda 2:1, ale ponieważ bramki strzelone na wyjeździe liczą się podwójnie, do półfinałów awansowały Szombierki.

A oto wyniki spotkań ćwierćfinałowych Pucharu Polski:

Odra Wrocław — Górnik Zabrze 2:1 i 1:1
GKS Katowice — Polonia Bytom 1:2 i 0:3
Szombierki — Ruch Chorzów 1:0 i 1:2

Legia — Zawisza 1:0 i 2:0
Do półfinału awansowały Odra Wrocław, Polonia Bytom, Szombierki i Legia.

II LIGA

W 21 rundzie rozgrywek o mistrzostwo II ligi piłkarskiej odbyło się 5 spotkań. O niespodziankę postarali się broniarze przed degradacją piłkarze MGKS Mikulczyce, którzy zdobyli punkt w Nowej Hucie.

Koszykarki-juniorki w finale ME

W Le Havre odbywa się międzynarodowy turniej koszykarski juniorek. Startują cztery drużyny, z których trzy czołowe zapewniają sobie awans do finałowej dwunastki mistrzostw Europy (turniej odbędzie się w sierpniu w CSRS).

Nasze młode koszykarki mają już zapewniony awans do finałów. Po zwycięstwie w pierwszym meczu nad Holandią, Polki pokonały również drugą Belgię 67:53. W kolejnym meczu Francuzki wygrały z Holenderkami 67:49. O pierwszym miejscu w turnieju przesądzi pojedynek Polska — Francja.

dalekopisem

W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju koszykarski kobiet, rozgrywanego w Łodzi, nie zanotowano sensacji.

Polska „B” pokonała akademicką reprezentację Francji 78:41 (34:19). W drugim meczu decydującym o głównej nagrodzie, Polska „A” wygrała z Bułgarią 80:69 (39:37).

W Antibes rozgrywany jest międzynarodowy turniej koszykarski mężczyzn, w którym startuje także warszawska Legia. W spotkaniu z miejscowym zespołem Antibes Legia przegrała 91:94 (44:38).

W bułgarskiej miejscowości Silwen odbył się drugi międzynarodowy bieg przełajowy z udziałem zawodników klubów związłowych. Startowali reprezentanci Belgii, Bułgarii, Jugosławii, Polski, Węgier i ZSRR. W biegu na 5 km triumfował Polak Pierzynski — 14:41 przed Rumunem Dumitru — 14:47. Zespołowo wygrali Węgrzy przed Bułgarami. (ob)

Oto komplet wyników.

Hutnik — MGKS 0:0
Lechia — Górnik 0:1
Piast — Arka 1:0
AKS — Star 1:2
Widzew — Wisłoka 2:1

1. Szombierki 28:12 29—11
2. Śląsk 27:13 27—11
3. Hutnik 27:15 28—15
4. Widzew 24:18 26—23
5. Star 24:18 23—20
6. Piast 23:19 17—17
7. GKS 22:18 21—15
8. Arka 20:22 17—18
9. Lechia 20:22 13—17
10. Zawisza 19:21 13—18
11. Stal 17:23 16—23
12. Urania 17:23 16—24
13. Górnik 16:26 16—22
14. Wisłoka 16:26 16—25
15. MGKS 16:26 11—19
16. AKS 14:28 21—32

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Kolejna runda spotkań nie przyniosła większych sensacji. Prowadzące w tabeli zespoły zdobyły dwa punkty tak, że czołówek nie uległa zmianom. W meczu dwóch bezpośrednich sąsiadów w tabeli: Olimpii Poznań i Gwardii Koszalin, lepszymi okazali się koszałanicy, którzy wygrali u siebie 3:0 i dzięki lepszej różnicy bramek, wysunęli się przed poznańskimi. Na uwagę zasługuje doskonała forma poznańskiej Polonii, która odniosła kolejne zwycięstwo i znowu przesunęła się w górę tabeli.

Gwardia Koszalin — Olimpia P-n 3:0

Zagłębie Konin — Calisia 1:1
Olimpia Elbląg — Warta 0:1
Czarni Szczecin — Polonia P-n 0:1
Bałtyk Gdynia — Flota Gdynia 2:0
Stoczniowiec — Gopłania 3:4
Arkonian — Bałtyk Koszalin 1:0
Wisła Tczew — Stal Szczecin 1:1
1. Stoczniowiec 20 34 34—6
2. Arkonia 20 30 28—10
3. Warta 20 29 28—16
4. Bałtyk Gdynia 20 29 27—16
5. Gwardia Koszalin 20 24 32—21
6. Olimpia P-n 20 24 23—14
7. Zagłębie Konin 20 19 19—17
8. Olimpia Elbląg 20 18 19—19
9. Polonia P-n 20 18 12—18
10. Gopłania Inowr. 20 17 17—22
11. Wisła Tczew 20 16 22—28
12. Stal Szczecin 20 16 15—21
13. Flota 20 16 16—23
14. Czarni Szczecin 20 11 14—33
15. Bałtyk Koszalin 20 11 10—42
16. Calisia 20 8 15—39

Unia Leszno - Stal Gorzów 31:47

Jakoś nie widzieli się żużlowcom Unii Leszno w rozgrywkach ekstraklasy. Po przegranej z Włókniarzem Częstochowa ulegli oni w kolejnym meczu na własnym torze Stali Gorzów w stosunku 31:47.

W drużynie gości, która górowała nad unistami szybszymi masywnymi, bezkonkurencyjny był mistrz Polski Zenon Plech (nie przegrał żadnego biegu), wiele nie ustępował mu jego kolega klubowy Jancarz oraz B. Nowak i Fabiszewski. W zespole Unii, z wyjątkiem A. Pogorzelskiego, Dobruckiego, B. Jądra i Kowalskiego, pozostali wykazali słabsze formy. Najlepszy czas dnia 75,4 sek. uzyskał w trzecim biegu B. Nowak (Stal).

Punkty dla Unii zdobyli: Pogorzelski 8, B. Jader 7, Dobrucki 1, Kowalski 6 z 6. Zb. Jader 3, Helinski 1, Norek po 1.
Dwa dodatkowe wyścigi najlepszych par klubowych zakończyły się również sukcesem gorzowian. Plech z Jancarzem pokonali parę leszczynian Pogorzelski — Dobruce

KLASA OKRĘGOWA

Dyskobolia Grodzisk — Grunwald 0:2
Lech II — Przemysław Poznań 6:0
Ostrowia — MKKS Kepno 1:2
Tur Turek — Włókniarz Kalisz 0:0
Sparta Szam. — Błękitni Wronki 1:1
Vitecova Witkowo — Kania Gostyń 1:0
Warta II P-n — Polonia N. T. 0:0
Polonia Leszno — MKKS Rawicz 3:1

1. Lech 20 29 44—10
2. Grunwald 20 29 29—12
3. Sparta Szamotyły 20 25 27—17
4. Ostrowia 20 25 22—14
5. Polonia Leszno 20 23 30—21
6. Włókniarz Kalisz 20 20 23—17
7. Błękitni Wronki 20 20 26—10
8. Warta II 20 19 21—19
9. Przemysław 20 19 12—21
10. Tur Turek 20 18 17—20
11. MKKS Rawicz 20 18 28—42
12. Dyskobolia Grodz. 20 17 23—27
13. Vitecova Witkow. 20 16 16—23
14. Polonia N. Tomyśl 20 15 18—23
15. Kania Gostyń 20 14 14—34
16. MKKS Kepno 20 13 21—45

Zwycięstwo

polskich rugbistów

Sukcesem naszych zawodników zakończyło się pierwsze półfinałowe spotkanie o puchar FIRA w rugby. Pokonali oni na stadionie AZS-AWF w Warszawie Portugalczyków 35:13 (7:6). Punkty dla Polski zdobyli: Kłockowski — 16. Monko, Olejniczak, Jagielniak, Górczyński po 4 oraz Banaczek — 3. Dla Portugalii: Nino Linza — 9 oraz Martuis — 4.

Dobre spotkanie rozegrali polscy rugbiści z drużyną Portugalii. Po zwycięstwie, szybkim i wyrównanym w pierwszej połowie spotkania pojedynku, odmołwiony zespół Polski odniósł efektowne zwycięstwo. Przewaga 22 punktów uzyskana w Warszawie powinna wystarczyć do zakwalifikowania się do tzw. „wielkiej czwórki”. W skład tej czwórki w chwili obecnej wchodzi: Rumunia, Francja, Hiszpania i Maroko. W wyniku rozgrywek o puchar FIRA spadnie ostatnia w klasyfikacji, a jej miejsce zajmie zwycięzca spotkań Polska — Portugalia. (o-b)

Unia Leszno - Stal Gorzów 31:47

Jakoś nie widzieli się żużlowcom Unii Leszno w rozgrywkach ekstraklasy. Po przegranej z Włókniarzem Częstochowa ulegli oni w kolejnym meczu na własnym torze Stali Gorzów w stosunku 31:47.

W drużynie gości, która górowała nad unistami szybszymi masywnymi, bezkonkurencyjny był mistrz Polski Zenon Plech (nie przegrał żadnego biegu), wiele nie ustępował mu jego kolega klubowy Jancarz oraz B. Nowak i Fabiszewski. W zespole Unii, z wyjątkiem A. Pogorzelskiego, Dobruckiego, B. Jądra i Kowalskiego, pozostali wykazali słabsze formy. Najlepszy czas dnia 75,4 sek. uzyskał w trzecim biegu B. Nowak (Stal).

Punkty dla Unii zdobyli: Pogorzelski 8, B. Jader 7, Dobrucki 1, Kowalski 6 z 6. Zb. Jader 3, Helinski 1, Norek po 1.
Dwa dodatkowe wyścigi najlepszych par klubowych zakończyły się również sukcesem gorzowian. Plech z Jancarzem pokonali parę leszczynian Pogorzelski — Dobruce

Młodzi piłkarze

przegrywają z NRF

Nasi młodzi piłkarze nie zdążyli zakwalifikować się do finału turnieju o puchar UEFA. W decydującym meczu eliminacyjnym, rozegranym w Oesterode Polska przegrała z NRF 1:3 (0:3).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Moehlmann (35 min.), Abramczyk (38 min.) i Bihn (44 min.). Dla Polski honorowy punkt zdobył Kapka (46 min.).

Mecz oglądało ponad 8 tys. widzów. O porażce polskiego zespołu zdecydowały ostatnie minuty 1 połowy, kiedy to polska drużyna straciła 3 bramki. Po przerwie zespół gospodarzy zastosował taktykę defensywną.

Drużyna NRF zakwalifikowała się do finału rozgrywek o puchar UEFA, które odbędą się we Włoszech.

A oto kończąca tabela:
1. NRF 5:2 6:2
2. Polska 6:5 4:4
3. Holandia 2:6 2:6

Totalizator sportowy

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 21 kwietnia bm.

1. Birmingham — Stoke 3:1, 2. Chelsea — Southampton 2:1, 3. Derby — West Ham 1:1, 4. Everton — Arsenal 0:0, 5. Ipswich — Wolverhampton 2:0, 6. Leeds — Crystal Palace 4:0, 7. Manchester UTD — Manchester City 0:0, 8. Newcastle — Liverpool 2:1, 9. Sheffield UTD — Coventry 3:1, 10. Tottenham — Leicester 1:1, 11. West Bromwich — Norwich 0:1, 12. Bristol City — Blackpool 3:0, 13. Cardiff — Huddersfield 4:1.

A oto wyniki meczów klasy międzywojewódzkiej objętych zakładami piłkarskimi Totalizatora Sportowego na dzień 21/22 bm.

6. Bron Radom — Unia Tarnów 1:0, 9. Motor Lublin — Stal Kraśnik 2:0, 10. OZOS Olsztyn — Lublinianka przełożony — remis (x), 11. Polonia Warszawa — Włókniarz Pabianice 0:0, 12. Ursus K/W-wy — Mazur Elk 3:1, 13. Włókniarz Białystok — Wisła Płock 0:0.

Mecz w poz. 10 przełożony — wyniki zastępczy ustalono na podstawie losowania.

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE nr 5
w Poznaniu,
PRZYJMIE KANDYDATÓW
do przyuczenia w zawodzie
ustawiaacza rusztowań rurowych
NA KURS MONTAŻYSTÓW
RUSZTOWAŃ RUROWYCH
(Szkolenie wewnątrzzakładowe)
Kurs jednomiesięczny wraz z praktyką
rozpocznie się 25 kwietnia br.
Warunkiem przyjęcia — dobry stan zdro-
wia, wykształcenie podstawowe.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela:
Dział Zatrudnienia i Plac Poznań, ul. Strzelec-
ka 2-6. VI piętro, pokój 626 tel. 572-91, wew. 514.
Dla zamiejscowych kwatery na koszt
przedsiębiorstwa.
3509-KI

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego
im. II Armii Wojska Polskiego w Poznaniu.
ul. Robocza 4
od 1 kwietnia br. codziennie oprócz soboty
od 9 do 12
PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla
Pracujących — na rok szkolny 1973/74
W SPECJALNOŚCI:
— MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH,
— ŚLUSARZ - MECHANIK,
— GALWANIZATOR,
— MALARZ - LAKIERNIK,
— TOKARZ,
— KOWAL,
— ŚLUSARZ - SPAWACZ,
— MODELARZ - ODLEWNIK,
— FORMIERNIK - ODLEWNIK,
— STOLARZ.
Nieależnie od poborów uczniowie otrzymują
następujące świadczenia:
— od pierwszego roku nauki bezpłatne bilety
kolejowe, opiekę lekarską oraz odzież
ochronną;
— od drugiego roku nauki deputat węglowy
wartości 165 zł miesięcznie i pełne umundu-
rowanie.
Kandydaci zgłaszają się do ZNTK, ul. Robocza
4. Dział Kadr, pokój nr 12.
Zakłady nie posiadają internetu. 3375-KI

Praca • Nauka
Potrzebny uczeń i czelad-
nik piekarski. Poznań —
Mylina 15 m. 2. 40236g
Rencistkę do lekkich prac
domowych, w godz. 7.30-
15 — przyjmę. Tel. 600-41.
wewn. 133. 3713-KI

† Dnia 21 kwietnia 1973 r. zmarł w Bojanowie.
opatrzony Sakramentami św., w 59 roku ży-
cia, a 35 roku kapłaństwa, śp.
ks. HENRYK LISIECKI
emer. długoletni proboszcz w Oporowie
więzień obozu koncentracyjnego w Dachau
Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godz.
16 w Oporowie, pow. Leszno.
O bolesnej stracie powiadamiają
siostra z mężem i dziećmi
oraz księża Dekanatu Krobskiego
Bojanowo, Poznań, Grobla 9. 43500g

† Dnia 22 kwietnia 1973 r. zmarł nagle, noma-
szonej Olejami św., mój najdroższy mąż,
tata, dziadek, teść, przeżywszy lat 61, śp.
DIONIZY NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 16 we Wrześni.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, syn, synowa, wnuczek i rodzina
Września, ul. Czerwonej Armii 5/6. 43502g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 kwietnia 1973 r. zmarł nagle mój najdro-
ższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 65.
ANTONI JAHNS
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godz. 16
na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.
W smutku pogrążona
RODZINA
43498g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 kwietnia 1973 r. zmarł nagle mój najdro-
ższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 65.
JAKUB PRZYSIECKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godz.
14 na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Prosi się o nieskładanie kondolencji.
Osiedle Piastowskie 31/2, 43499g
Gostyń.

† Dnia 21 kwietnia 1973 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza
matka, teściowa, babcia i prababcia, przeży-
wszy lat 86, śp.
MARIA KARDACZ
z domu GLUCHA
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 kwietnia br. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Wilczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ludowo, Poznań. Kaźmierz Wlkp. 43488g

Kupno • Sprzedaż
Magiel ręczny używany
kupię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
40638g.
Sprzedam dwuletnie kar-
py szparagów Mary Wa-
schington. Poznań, ulica
Cmentarna 6. 42608g
Sprzedam tanio wózek
głęboki. Tel. 648-00, ulica
Skryta 10 m. 3. 43398g
Sprzedam motocykl MZ-
Trophy 250 ES 2, stan bar-
dzo dobry, Eugeniusz Pie-
chota, Krzyżowicki, ulica
Słupska 69 m. 4, po godz.
16. 40325g
Sprzedam hydrofor. Po-
znań, Grunwaldzka 340.
40338g
Sprzedam segment ze sto-
łem, kanapotapeczan, stół
okrągły 125x125, rozciąga-
ny. Poznań, Prądnickie-
go 21 m. 7. 40340g
Wilczy — owczarki alka-
ckie, sześciotygodniowe —
sprzedam. Winogrody 144
m. 4. 40409g
Sprzedam okazynie mo-
torower Komar i rower
starego typu. Poznań, Da-
browskiego 117 m. 8, po
godz. 16. 40427g
Sprzedam wózek głęboki
— zagraniczny. Adres
wskazuje „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 40428g.
Sprzedam fortepian. Po-
znań — Dębice, ul. Sili-
kowska 3 m. 1. 40242g
Sprzedam dźwigary 100
mm dla szklarni 9x30 m.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 40241g.
Szafę 3-drzwiową dębową,
2 stołki nocne, toaletkę,
leżankę, kredens, szafę ku-
chenną, Ludwik Jakubow-
ski, ul. Mylna 50 m. 6, nr
kod. 60-857. 40076g

• Lokale
Mieszkanie nowe budow-
nictwo, 2 pokoje, kuch-
nia, łazienka, ogółem 46
m², centralne ogrzewanie,
parter w Kostrzynie n. O-
drą — zamienienie na podo-
bne mieszkanie, do 1 ptr.,
może być spółdzielcze, w
Lesznie, względnie Cho-
dziesz. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 40187g
Kto wydzierżawi bez-
płatnemu małżeństwu sa-
modzielne mieszkanie, po-
kój z kuchnią, c. o., od
czerwca, na okres trzech
lat. Czyszczenie płatne mie-
sięcznie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 41269g
Górny Śląsk! Zamienie-
nie pokój w Świętochłow-
cach — na pokój Poznań-
skiemu, Kościelne, Lesznie,
lub tych samych okoli-
cach. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 40248g
Zamienie 3 pokoje z ku-
chnią, Łazarz — na 2 po-
koje z kuchnią, chętnie
kwaterek nowe. nowe bu-
downictwo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
40239g.
M-3 — 54 m², IV ptr., no-
we budownictwo, c. o., ul.
23 Lutego — zamienie na
analogiczne mniejsze. Wa-
runek I lub II ptr., śródm-
mieście, ewent. ul. Pow-
stańców Wlkp. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40336g.
Zamienie 2 pokoje. przy
należności, V ptr., ul. Ma-
tejki — na pokój, kuchnię
lub większą kawalerkę, do
III ptr. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
40422g.
Górów Wlkp! Spółdziel-
cze M-3 — zamienie na do-
brych warunkach, na po-
dobne lub mniejsze w
Swarzędzu lub Poznaniu
Swarzędz, tel. 283 — lub
oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 40431g.

• Samochody
Samochód marki Mos-
kwicz 407 — sprzedam.
Franciszek Schoizchen, Pa-
proć 112, pow. Nowy To-
myśl. 409p
Skodę 1000 MB, sprzedam.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 41873g.
Sprzedam Ford Capri 1300,
biały, stan idealny, radio
— 1970 r., IV kwartał. Tel.
534-92, po 17. 42925g
Sprzedam Warszawę Com-
bi, Cieluch, Lutogwien 13,
pow. Krotoszyn. 404p
Uwaga — szlify cylin-
drow i wałów korbowych
samochodowo — motocy-
klowych — wykonuje się
bko i solidnie warsztat
w Kostrzynie Wlkp., ul.
Sredzka 64. 39295gpr

† Dnia 20 kwietnia 1973 r. odszedł od nas w
ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramenta-
mi św., mój najdroższy mąż i najukochańszy
tata, którego pracowite życie, przepełnione by-
ło dobrocią i poświęceniem, śp.
JÓZEF SADZIK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godz.
13.40 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążona w smutku
żona z córką 43476g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
20 kwietnia 1973 r. zakończyła swoje praco-
wite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza matka,
teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy
lat 75, śp.
MARTA KOPRAS
z domu JASINIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 kwietnia br. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążony
syn z rodziną 43490g
Poznań, ul. Rogalskiego 6.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 kwietnia 1973 r. zmarł nagle przeżywszy
lat 69 mój kochany mąż, troskliwy ojciec, teść
i dziadek, śp.
ANDRZEJ KOWALCZYK
kontroler — emeryt MPK
W smutku pogrążona
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 kwietnia br.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
Poznań, ul. Kasprzaka 7a m. 2. 43491g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
20 kwietnia 1973 r. zasnęła w Bogu przeży-
wszy lat 79, najukochańsza żona, najdroższa ma-
ma, ciocia, śp.
WALENTYNA BERKOWSKA
z domu FIBLEJ
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż, córka, syn
Poznań, ul. Bułgarska 130B m. 12. 43495g

† Dnia 20 kwietnia 1973 r. zmarła w Bogu w
72 roku życia, po długiej i ciężkiej chorobie,
nasza kochana mama, teściowa, babunia, brato-
wa i ciocia, śp.
WIKTORIA WOLKIEWICZ
z domu LIETKE
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 8.40
na cmentarzu junikowskim,
o czym z żalem i bólem zawiadamia
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Gołębia 3 m. 5. 43496g

POKROWCE SAMOCHODOWE
NA SIEDZENIA I OPARCIA
KOMBINOWANE (materiał — skaj) jak TAPICERKA
WYKONUJE SZYBKO I SOLIDNIE
SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD USŁUGOWY nr 126
Wielobranżowej Spółdzielni Pracy „USŁUGA”,
Poznań - Górczyn, ul. Kordeckiego 46 — telefon 626-69
POKROWCE ZAKŁADAMY NA POCZEKANIU.
U W A G A :
Zakład posiada znak „Gwarancji Dobrych Usług”.
3117-KI

• Nieruchomości
Dom z ogrodem w Środzie
Wlkp. — sprzedam. Urszula
Łożyńska, Zielona Gó-
ra, Nowotki 1/5. 784-KI
Sprzedam parcelę pod za-
budowę — Środa Wlkp.
Adres wskazuje „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 42950g
Dom z wolnym mieszka-
niem i ogrodem pod Po-
znaniem, odstępuje zaraz.
Tel. 639-49, po godz. 17,
lub oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 39993g.
Dom jednorodzinny z
działką 0,25 ha — prze-
dawn. Henryk Buher, Przy-
siek Starą Huby II nr 22,
poczt. Woneś. pow. Koś-
cian. 400p
Sprzedam dom, budyn-
kiem gospodarczym, 0,50
ha ogrodu, 2,33 ziemi or-
nej, Jadwiga Leśniewska,
Śmiłowo 7, 64-500 Szamo-
tuły, woj. poznański. 402p
Sprzedam działkę pod bu-
dowę indywidualną, przy
Stadionie „Smoczyka” w
Lesznie. Informacje: Lesz-
no, Karasia 30. 410p
Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby ślubnej — Po-
znań, Paderewskiego 1 m.
4. 40320g

• Matrymonialne
Samotny lat 62, religijny,
bez nałogów, dobrze sy-
tuowany, mieszkanie —
poznańskie, samotna, do
lat 55, wykształcenie pod-
stawowe. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 412p.
Dla kuzynki, urocznej
wdówki, pracującej, gos-
podarnej, domatorki, lat
48 — poszukuję w celu ma-
trymonialnym pana do-
brego charakteru z wyż-
szym wykształceniem. Po-
ważne oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 42014g

• Zguby • Różne
20. IV. wieczorem w okoli-
cach „Supersamu” zaginął
biały szpiec, Uczciwego zna-
jącego proszę o wiado-
mość. Tel. 516-62. 43487g
Uwaga — zawiadamia się
PT Klientów, że warsztat
parasolniczy — z ul. Wa-
rzwyniaka 5, został prze-
niesiony na ul. Poznańską
24 (100 m od Rynku Je-
zyckiego). Wykonujemy
wszelkie naprawy oraz
sprzedajemy wyroby włas-
ne. 40432g
Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby ślubnej — Po-
znań, Paderewskiego 1 m.
4. 40320g

† Dnia 22 kwietnia 1973 r. zmarł nagle mój naj-
droższy mąż, nasz kochany brat, szwagier
i wujek.
JERZY OLEJNICZAK
inżynier melioracji
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia br.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążone
żona i rodzina
Poznań, ul. Świerczewskiego 32. 43489g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
22 kwietnia 1973 r. odeszła od nas na zawsze
moja najdroższa żona, nasza kochana mamusia,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 64, śp.
ANTONINA WACHOWIAK
z domu ŚLAWIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 14 z domu żałoby w Dolewie
W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną 43492g
Dolewo, pow. Poznań, ul. Wysoka 7.

† Dnia 21 kwietnia 1973 r. zmarła po ciężkiej
chorobie, opatrzona Sakramentami św., mo-
ja jedyna, ukochana siostra, śp.
ANTONINA PUTIATYCKA
w 69 roku życia
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 kwiet-
nia br. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej tej stracie zawiadamiają
strapione
siostra i rodzina
Poznań, Szamarzewskiego 60. 43493g

† Dnia 21 kwietnia 1973 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa
i najtroskliwsza żona, matka, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 78, śp.
HILDEGARDA RATAJCZAK
z domu LIEBSCH
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż, córki, zięciowie, wnuki i rodzina
Poznań, ul. Rybacki 24/25 m. 3. 43479g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
21 kwietnia 1973 r. zmarła w wieku 57 lat,
po długich i ciężkich cierpieniach moja najuko-
chańska żona, matka, teściowa, śp.
KATARZYNA BERNACZYK
z domu WICHLACZ
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż i dzieci 43494g

Wytnij i zachowaj!
ZAWÓD — TRWAŁE ZATRUDNIENIE
— SŁUŻBĘ MIASTU — ZAPEWNI
UKOŃCZENIE NAUKI ZAWODU w
Zasadniczej Szkole dla Pracujących
Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu,
ul. Dzierżyńskiego 296/98 — tel. 208-12
w roku szkolnym 1973/74
ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA UCZNIÓW
w naukę zawodu
o specjalności:
1. Murarz
2. Posadzkarz
3. Dekarz blacharz
4. Malarz budowlany
5. Malarz lakiernik
6. Blacharz karoseryjny
7. Zdun
8. Cieśla
9. Stolarz maszynowy
10. Monter zewnętrznych sied komunalnych
11. Monter wewnętrznych instalacji budowlanych
12. Monter wewnętrznych instalacji budowlanych (z ukierunkowaniem na urządzenia ogrzewcze)
13. Ogrodnik terenów zieleni
14. Stusarz
15. Mechanik kierowca pojazdów samochodowych
16. Elektromechanik pojazdów samochodowych
17. Elektromonter
Przyjmowane są dziewczęta i chłopcy po ukoń-
czeniu 8-klasowej szkoły podstawowej, powyżej
lat 15, do zawodu stolarz maszynowy, powyżej
lat 16. W zawodzie, ogrodnik terenów zieleni
przyjmowane są dziewczęta tylko z terenu Po-
znania.
Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej trwa
2 lata od pozycji 1—14, trzy lata w pozycji 15—17
obejmuje naukę teoretyczną w szkole i prak-
tyczną w zakładzie pracy, na podstawie umowy
o naukę zawodu.
Absolwenci uprawnieni są do nauki w Techni-
kum. W czasie nauki w Zasadniczej Szkole Za-
wodowej uczniowie otrzymują:
1. wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
— I rok nauki 150—120,— zł
— II rok nauki 320—500,— zł
— III rok nauki 560—640,— zł
2. odzież ochronną i roboczą oraz korzystają
z przywilejów określonych zbiorowym ukła-
dem pracy
U W A G A !
Uczniowie klasy III wykazujący dobre postę-
py w nauce, mogą otrzymać premię uznaniową
do 25 proc.
W zawodach: malarz budowlany, cieśla, de-
karz — blacharz, posadzkarz i murarz, uczni-
wie I klasy, powyżej 16 lat otrzymują maksymal-
ne stawki.
Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej roz-
pocznie się we wrześniu 1973 r.
Szczegółowych informacji udzieli i podania do
szkoly przyjmuje sekretariat szkoły —
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 296/98.
2024-KI

Przetargi
Dyrekcja XI Liceum Ogólnokształcącego im. Georgi
Dymitrowa w Poznaniu, ul. Ściegiennego 134 — ogłasza
PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na wykonanie:
I. ROBÓT REMONTOWO — BUDOWLANYCH:
1. robót malarskich, szklarskich, stolarskich, mu-
rarskich i dekarzskich;
II. WYKONANIE MEBLI do pracowni chemicznych:
1. 20 stołów laboratoryjnych
2. obudowy 10 zlewów
3. 8 szafek wiszących oraz meblów szafek.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.
Specyfikacja robót oraz orientacyjny kosztorys do
wglądu w sekretariacie szkoły.
Ostateczny termin zakończenia prac ustala się na:
I — 1 sierpnia br.
II — 20 czerwca br.
Oferty w zalakowanych kopertach należy kierować
do sekretariatu XI Liceum Ogólnokształcącego w Po-
znaniu, ul. Ściegiennego 134, w terminie 14 dni od
daty ukazania się niniejszego przetargu.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym
po upływie w/w terminu.
Dyrekcja XI Liceum zastrzega sobie prawo wyboru
oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez po-
dania przyczyn. 3696-KI

† Dnia 19 kwietnia 1973 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., zmarła nasza droga koleżanka, śp.
TERESA IWAŃSKA
z domu WALCZAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążone
KOLEŻANKI
43409g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 23
kwietnia 1973 r. zmarł nagle przeżywszy lat
59 nasz najukochańszy, najtroskliwszy mąż, oj-
ciec, teść, brat, śp.
ANTONI ROGÓWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o
godz. 13 na cmentarzu komunalnym Miłostowo.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Bnińska 31. 43497g

† Dnia 20 kwietnia 1973 r. zmarł przeżywszy
lat 83 nasz kochany mąż, ojciec, teść, dzia-
dek i pradziadek
PIOTR CEGŁA
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o godz.
13.05, na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną 43482g
Poznań, ul. Fabryczna 34 m. 10.

† Dnia 21 kwietnia 1973 roku zginął śmiercią
tragiczną — mój najdroższy mąż, nasz naj-
lepszego ojciec, teść, ukochany dziadek, śp.
MICHAŁ NAPIERAŁA
przeżywszy 64 lata
oraz nasza jedyna i najdroższa córka, uko-
chana wnuczka i kuzynka, w 10 wiośnie życia,
śp.
MAŁGOSIA NAPIERAŁA
Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godz.
15 na cmentarzu na Solaczu przy ul. Lutyckiej.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Małopolska 7,
ul. Nad Potokiem 27 C. 43501g

† Dnia 21 kwietnia 1973 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa
i najtroskliwsza żona, matka, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 78, śp.
ANTONINA PUTIATYCKA
w 69 roku życia
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 kwiet-
nia br. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej tej stracie zawiadamiają
strapione
siostra i rodzina
Poznań, Szamarzewskiego 60. 43493g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 kwietnia 1973 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa
i najtroskliwsza żona, matka, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 78, śp.
ANTONINA PUTIATYCKA
w 69 roku życia
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 kwiet-
nia br. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej tej stracie zawiadamiają
strapione
siostra i rodzina
Poznań, Szamarzewskiego 60. 43493g

† Dnia 21 kwietnia 1973 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa
i najtroskliwsza żona, matka, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 78, śp.
ANTONINA PUTIATYCKA
w 69 roku życia
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 kwiet-
nia br. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej tej stracie zawiadamiają
strapione
siostra i rodzina
Poznań, Szamarzewskiego 60. 43493g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
OPERA — g. 19 „Zemsta Nieto-
perza”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję
ci Ewo”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „No-
wa misja korsarska” (fr. 11 l.), g.
16, 18 „Rewizja osobista” (pol. 18
l.), g. 20 DKF „Kamera” (seans
zmk.).
KDF PALACOWE — g. 15, 20
„Viva la muerte” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30
„Posąg księżniczki Ralu” (rum.
14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20, 15 „Poszukiwany, poszukiwana”
(pol. 14 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15,
17, 30 „Wielka włóczęga” (fr. 11 l.),
g. 20 „Morderca samotnych ko-
biet” (NRD 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Rzeźnik” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Winnetou
w Dolinie Śmierci” (jug 11 l.), g.
19, 30 „Zabójcy” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 30, 13, 15, 30,
18, 20, 15 „Różowa pantera” (USA
16 l.).
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Wspom-
nienia z przyszłości” (NRD 14 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Piłnu-
cie Zuzi” (NRD 14 l.).
OLIMPIA — g. 15 „Kot” (fr. 16
l.).
OSIEDLE — g. 15, 30, 17, 30 „Czło-
wiek orkiestra” (fr. 14 l.), g. 19, 30
„Orle piórko” (czes. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20
„Anatomia miłości” (pol. 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Trzeba zabić tę miłość” (pol. 16
l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19, 30 „Niebieski żołnierz” (USA
16 l.).
SCALA — g. 16, 18 „Kot w but-
tach” (jap. 7 l.), g. 20 „Małżonko-
wie roku II” (fr. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18,
20, 15 „Gangsterski walc” (fr. 16 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15
„Klan Sycylijskich” (fr. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Afryka Zachodnia”.

DYZURY

SZPITALA — Interna, chirurgia
ogólna, neurologia — ul. Mickiewi-
cowa 2; okulistyka, neurologia —
ul. Walki Młodych 7; psychiatria
— ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (Chelmońskiego 20); wy-
padki uliczne, tel. 999; nagłe za-
chorowania w domu, tel. 66-00-66;
dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
(ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414).
— g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i
522-51.
Apteki: Dzierżynskiego 349, Da-
browskiego 140/142, Głogowska
107/109, Główna 53, Mickiewicza 22,
Słowiańska, Staroleśka 78 (dizyury
nocne), Marcinkowskiego 11 (cała
doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i mi-
nuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel.
siedmiu stolic; 8.35 Przegląd mu-
zyczny z Olsztyna; 9.05 Turniej ze
spółów wokalnych; 9.30 Radio Pra-
ga prezentuje; 9.45 Kapela Roggi.
Śląskiej p/d W. Byszewskiego;
10.08 Turniej zespołów instrumen-
talnych; 10.40 Aktualn. kulturalne;
10.45 „Kwadrans dla Bronisławy
Baranowskiej”; 11 Mel. znad War-
ty; 11.25 Refleksy; 11.30 Koncert
przed hejnałem; 12.20 „Pałuckie
nutki”; 12.30 Koncert żywe; 12.50
Z nagrań Ork. PR i TV p/d S.
Rachonia; 13.25 Radiowy poradnik
rolnika; 13.35 „Film bez wizeru”;
Mary Poppins; 14 Ze świata nauki
i techniki; 14.05 Jazz na południe;
14.30 Sport to zdrowie; 14.35 „Zol-
nierski koncert żywe”; 15.05
„Kone. na temat”; 15.30 Listy z
Polski; 15.35 „Cień twojego uśmie-
chu” i inne przeboje; 16.10 Piosen-
ki J. Odroważy; 16.30 „Pity z róż-
nych stron — ZSRR”; 17 Studio
Młodych: „Radio-kurier”; 17.15
„Metronom”; 17.50 Klient nasz
partner; 18.05 „Rytmostopem po
kraju i świecie”; 18.30 „Studium
wiedzy polityczno-społecznej”;
18.40 Podwieczorek kameralny;
19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Gwiaz-
dy światowych estrad; 20.15 Mel.
naszych przyjaciół; 21 Miniatury
rozrywkowe; 21.25 Studio Młodych
— naszym zdaniem; 21.30 Rytm, ta-
nec, piosenka; 22.05 Rytm, taniec,
piosenka; 22.25 Co słychać w świe-
cie?; 22.30 Rytm, taniec, piosenka;
23.10 Korrespondencja z zagranicy;
23.15 „Jam session”; 0.05 Kalendarz
Nauki Polskiej; 0.10 Program noc-
ny z Zielonej Góry.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,
12, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 5, 55.
PROGRAM II: 7.45 „Radioreka-
ma”; 8.35 Z mikrofonem w fabryce;
8.55 Muzyka pod strzechy; 9 Mu-
zyka rozrywkowa; 9.40 Dla przed-
szkół; „Łowicka wycinanka”;
montaż literacko-muzyczny; 10
Książki, które na was czekają;
10.30 Muz. operowa; 11 Muzyka po-
ważna; 11.35 Rodzinny tor prze-
szkół; 11.40 Skrzynka poszukiwa-
nia rodzin PCK; 11.45 Od Tatr do
Bałtyku; 13 Muz. rozrywk.; 13.20
Przeboje w rytmie bossa nova;
13.35 Odpowiednie dać rzeczy sło-
wo; 13.55 Mini przegląd folkloru
tyczny — Dziś muzyka Chłie; 14
Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Ra-
dio — Moskwa; 14.35 Studenci Pań-
stwowej Wyższej Szkoły Muzycz-
nej w Warszawie przed mikrofo-
nem PR; 15 Zawsze o 15-tej „Ra-
dioferie”; 15.40 O śpiewie, pieś-
niach i piosenkach; 16 Urządzenie
ziemi — aud. Red. Spół.; 17.25
Aud. społ.; „O humanizm na co-
dzień”; 17.40 „Postawy i działa-
nie”; 17.50 „Radioexpress”; 18.05

Czytelnicy wskazują palcami

Nie wszędzie czysto i po gospodarsku

Wraz z coraz liczniejszymi, cieplejszymi dniami, miasto staje się ładniejsze. Więcej w nim uporządkowanych terenów zielonych, tu i ówdzie ozdabiają je bratki, pierwsze wiosenne kwiaty. W wielu punktach miasta, (m. in. np. wzdłuż ul. Rycerskiej, czy przed Technikum Geodezyjno-Drogowym, przy ul. Szamotulskiej) można już dostrzec troskliwe ręce gospodarzy terenów.

Nie wszędzie jednak przystąpiono do wiosennych porządków, nie wszędzie jeszcze zatroszczono się o usuwanie brudu, pozostałości po zimie. Aż dziw, że odpowiedzialni za ład samą nie widzą bałaganu, że trzeba wskazywać te miejsca palcami...

W ramach trwającej od zeszłego roku akcji, prowadzonej przez władze miasta i „GŁOS” pod nazwą „POZNAŃ WZOREM ŁADU” wskazywa-
liśmy w kilku publikacjach na konieczność chwytności za miotłę, łopatę i grabie. Nasze ape-

le nie pozostały bez echa, bo — jak wspomnieliśmy — wiele rejonów miasta wypięknia-
ło. Artykuły spowodowały tak-
że, że wielu czytelników spoj-
rzało krytyczniej na tereny,
które znajdują się w rejonie
ich codziennych przechadzek.
Swoje na ten temat spostrze-

POZNAŃ WZOREM ŁADU

żenia przekazali w listach do redakcji.

Z braku miejsca podajemy ty-
lko — za sygnałami czytelników —
adresy tych rejonów, które wy-
magają uporządkowania. Na naro-
żniku ulic: Taczanowskiego i Ju-
gosłowiańskiej, mimo tablicy za-
braniającej składowania śmieci,
nadal istnieje tu wysypisko odp-
adków. Sterty śmieci leżą także
przy ul. Findera (narożnik ul.
Hetmańskiej), a do rowu przy ul.
Duszej (przy ogródkach) spływa-
ją nieczystości z domów przy tej
ulicy. W dalszym ciągu bałagan
panuje przy ul. Dolna Wilda (w
pobliżu baru „Dębina”) oraz na
Dębie (przy torach pod parka-
nem).

Wielu mieszkańców napisało do
nas o wyjątkowym niechlujstwie
panującym wokół domów, m. in.
przy ul. Rataje 118 (ponoć dom od
5 lat czeka na rozbiórkę), na po-
dwórzu przy ul. Wyspiańskiego 14,
wokół budynku przy ul. Hewelius-
za 4/6 oraz na klatkach schodo-
wych przy ul. Gąsiorowskich 5 i 5a,
przy ul. Dzierżynskiego 173 i 175 i
ul. Traugutta 19. Mieszkańcy wie-

Karnety i odznaki 1-Majowe

Święto Pierwszomajowe już
za tydzień. W kioskach „Ru-
chu” Poznania i Wielkopolski
są w tej chwili do nabycia bar-
dzo ładne 1-Majowe karnety
w kopertach, w cenach 2,20 —
2,60 zł. Autorami projektów
graficznych karnetów są m. in.
Ewa Frysztak i Zbigniew Ka-
ja. Do nabycia w kioskach
„Ruchu” są także odznaki 1-
Majowe (42 000 szt.), chorągiew
ki (200 000 szt.) oraz baloniki
(40 000 szt.). Jak poinformował
nas dyrektor „Ruchu” Edmund
Drozdowski instytucje i zakła-
dy pracy, a także indywidualni
nabywcy, zamawiać mogą kar-
nety, odznaki i chorągiewki w
dwóch oddziałach poznańskie-
go „Ruchu” — Oddział Rejonu
wyschód tel. 212-12 i Od-
dział Rejonowy Zachód tel.
679-011. (bran)

Gdzie mają nocować tramwaje?

W naszym mieście bardzo brakuje zajezdni tramwajowych. Codziennie wieczorem wozy zjeżdżają — zamiast do zajezdni — na torowiska przy ulicach Przybyszewskiego, Towarowej, czy na Ratajach.

16 stycznia br. zamieściliśmy
notatkę pt. „Tę decyzję trzeba
zmienić”, na temat budowy na
Staroleśce przy ul. Fortecznej
nowej zajezdni, przeznaczonej
na 80 wozów typu 102N. Miejs-
ka Komisja Planowania Gos-
podarczego w Poznaniu ujęła
budowę tego bardzo potrzebne-
go obiektu do planu na lata
1974/75. Wykonanie inwestycji
zlecono Zjednoczeniu Budow-
nictwa Przemysłowego — Za-
chód we Wrocławiu. Ze wzglę-
du na palącą potrzebę posia-
dania takiej zajezdni, zwróci-
ło się do Zjednoczenia o przy-
śpieszenie budowy i rozpoczę-
cie jej już w bież. roku.

Niestety, apel nie dał wyni-
ku: budowa się rozpocznie do-
piero w przyszłym roku.

A tymczasem trzeba szybko
znaleźć jakieś prowizoryczne
rozwiązanie, bowiem tramwa-
je nie mogą w godzinach wie-
czornych blokować tras ko-
munikacyjnych. MPK chce
wybudować tzw. ślepy tor,

przeznaczony tylko dla posto-
ju wozów. Zaproponowano
odgańlenie torowiska przy ul.
Hetmańskiej, ze względu na
bliskość zajezdni przy ul. Gło-
gowskiej. Nie ma na to jed-
nak zgody władz miejskich,
bowiem Trasa Hetmańska ma
być tzw. szlakiem szybkim.

Ze swej strony sugerowaliśmy
wykorzystanie do tego ce-
lu trasy Chwaliszewskiej
(„Głos” 23. 3. br.). Znajduje
się tam nowe, niewykorzysty-
wane dotąd torowisko z zało-
żoną siecią trakcyjną. MPK
odrzuca tę sugestię, argumen-
tując, że „nie będzie ludzi do
odprowadzania wozów tak da-
leko od centrum”.

Nam się zdaje, że nie tak
znowu daleko. A poza tym,
gdyby ułożyć z ul. Chwaliszew-
skiej skręt w ul. Garbary, by-
łoby jeszcze bliżej. No i chy-
ba taniej od specjalnego budo-
wania nowego torowiska, któ-
re by miało pełnić funkcję re-
mizy. (kad)

„Margines muzyczny”: 18.40 „Wi-
dnokrag” — „Sprężenie zwrotne”
— magazyn; 19 Studio Młodych —
„Na zakreślenie”; 19.15 Język angiel-
ski; 19.30 „Wigilie dni powszed-
nie” — magazyn literacki; 21 No-
winy i nowinki muzyczne; 21.15
Wydarzenia kulturalne; 21.50 Roz-
mowy o wychowaniu; 22 Nowości
Polskiego Wydawn. Muz.; 22.30 Ka-
lejdoskop kulturalny; 23 Muz. pol-
ska; 23.40 Z muzyki dawnej —
włoskie pieśni świeckie z okresu
renesansu.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.30 Wodewil po-
amerykański — gawęda; 7.40 Mu-
zyczna zagrywka; 8.05 Mój mały
tofon; 8.35 Z kompozytorskiej teki
Laury Nyro; 9 „Sto koni do stu
brzegów” — odc. 5; 9.10 Śpiewa
Maria Pachomienko; 9.30 Nasz rok
73; 9.45 Rossini — Respighi „Ros-
siniana” — suita; 10.10 Z nagrań
Elli Fitzgerald i Louisa Armstrong-
a; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45
„Śniegi płyną” — odc. 8; 12.20
„Jest taka góra” — gra zespołu
Herbie Manna; 12.25 Za kierownicą;
13 Na rzeszowskiej antenie;
15.10 W kregu jazzu; 15.30 1:1 —
o sporcie rozmawiają B. Toma-
szewski i S. Wysocki; 15.45 Wszys-
tko o organach; 16.15 Od pierw-
szego nagrania — Santana; 16.45
Nasz rok 73; 17.05 „Sto koni do
stu brzegów” — odc. 6; 17.15 Mój
magnetofon; 17.40 Prymat, 18 Jaz

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Wielka mi-
łość Balzaka” — TV film serijny
polsko-franc. cz. V pt. „Spotka-
nie w Sankt-Petersburgu” (kolor);
16.30 — Dziennik; 16.40 — Telewizja
Młodych — Introdukcja; Zegna-
cie moje 15 lat (kolor); „Kto, co-
kiedy w astronomii”; Laborator-
ium 24, Turniej studencki; 18.10 —

żowca przy pl. Waryńskiego pi-
szą, że klatka schodowa w tym
budynku bynajmniej nie świeci
czystością, to samo stwierdza-
ją lokatorzy domu przy ul. Szamo-
tulskiej 87.

Czytelnicy zwrócili też uwa-
gę na wciąż jeszcze istniejące
w mieście stare, rozpadające
się szopki i budy. Skupiskiem
takich szpetnych obiektów
jest ul. Warszawska. Zaniedo-
kujona tym zjawiskiem jedna
z czytelniczek przeciwstawia
modernizację tej ulicy, która
za rok stanie się nowoczesną
zawieszającą szopkom, obórkom,
chlewikom itp. (w pobliżu ul.
Krańcowej). Taki sam stan
można znaleźć przy ul. Sar-
mackiej, bo i tu nie brak kur-
ników, budek i szop. O konie-
czności rozebrania baraku przy
ul. Solnej (tuż obok placu za-
baw) sygnalizowało kilku czy-
telników. „Głos” pisał o tym
także w ub. r. Jak do tej pory
bez skutku. Co dziwniejsze, że
w pobliżu szpetnego baraku
przybywają co rusz jeszcze
szpetniejsze, małe, drewniane
budki.

I ostatnia uwaga. W parku
nad Rusałką drewniane ławki
wymagają naprawy.

Tyle nasi czytelnicy. Ze swej
strony dodajmy, że wszystkie przy-
toczone powyżej nieporządki moż-
na natychmiast zlikwidować. Nie
powinno to wymagać wiele zacho-
du. Wystarczy tylko dobre chęci.
(a)

Przodujące brygady wodociągów i kanalizacji

Są zawody, których wyko-
nywanie zmusza ludzi do cią-
głego przebywania, niezależnie
od pory roku i pogody, na po-
wietrzu. Do takich należy rów-
nież zawód studniarza. Te pra-
ce wykonuje Miejskie Przed-
siębiorstwo Wodociągów i Ka-
nalizacji w Poznaniu, którego
brygady studniarskie mają opi-
nie przodujących.

Dużą pomocą w pra-
cy studniarzy jest
urządzenie do hy-
draulicznego wci-
skania rur wiert-
niczych, skonstruo-
wane przez pracow-
ników MPWiK. Dzie-
ki temu prace przy
budowie studni
przebiegają sprawn-
ie i szybko. Na
zdjęciu od lewej:
mistrz studniarski
— Władysław Wię-
kowski, brygadzi-
sta Leon Kaplunowski
oraz Stefan Kaczm-
rek, Jerzy Grociak i Stanisław Szymczak.



Brygada Stanisława Parusa przy
rozszalowywaniu wykopu po pod-
łączeniu wyremontowanej stud-
ni. Od lewej: Stanisław Schmidt,
Eugeniusz Jankowski, Hipolit Pa-
rus, Konrad Nowak.

Fot. (2) — K. Przychodźki

odpowiedzialne. Ze swoich obo-
wiązków wywiązują się zawsze
na piątkę. Kierownikiem robót
studniarskich jest Hipolit Chel-
miniak. (wn)

Podziękowanie dla PPB nr 2

W artykule z 20 bm. pt. „W-
trosce o nie swoje dzieci” pod-
nieśliśmy adres skierowal-
ny pochwałę za bezinteresow-
ność. Piękny pałacyk w Anno-
górce koło Obrzycka jest mia-
nowicie własnością Poznańskie-
go Przedsiębiorstwa Budowlane-
go nr 2 i ono to użyłszy za
darmo gościć dzieciom w wie-
ku od 4 do 6 lat na dwutygod-
niowe kolonie.

I po świętach...

Wielkanoc jest dla mnie świętem prywatnym. Cieszę się więc, że obok mojego domu zakwitła wczoraj brzośkwia, że przyjechał do mnie z Gdańska mój brat z córeczką. Odwiedzam przyjaciół. Na ich stole świątecznym według dawnego obyczaju króluje szynka wielkano-
cna, obłożona pętami białej kiełbasy i pachnącymi goź-
dzikami. Stoi wspaniały baranek wielkanocny, leżą jajka
gotowane w cebuli, mazurki i baby, nadziewane bakalia-
mi. Zajadając czuję, jak bardzo kocham swych przyja-
ciół.

Stucham audycji radiowej „Żołnierskie serce w trójkąt-
nej kopercie”. „Kochani, piszę do Was ten list, bo mam
święta. Koledzy otrzymali już listy od najbliższych, a ja
jeszcze nie. Bardzo tęsknię za Wami. Jurek, kwiecień 45
roku”.

Między godziną 5.30, a 5.45, rano 22 kwietnia przyszedł w
Poznaniu na świat trojaczki: Agnieszka, Beata i Anna
Kieniewicz. Ważę — 1300 — 1450 — 1500 g. Matka, Jolan-
ta Kieniewicz, lat 24, jest graverem w poznańskim „Powo-
garku”. To jej pierwszy dzieć. Jej mąż na wiadomość o 3
córkach powiedział: „jestem z siebie dumny”. Pani
Kieniewiczowa mówi mi, że dotychczas mieszkała z mężem
w kuchni u teściowej (ma ona tylko jeden pokój), a po
wyjściu ze szpitala zamieszkała u swojej matki. Tam jest
też tylko pokój i kuchnia. Własne mieszkanie mają pań-
stwo Kieniewiczowie dostać na osiedlu na Winogradach
w grudniu br.

Do poniedziałku, godzin wieczornych Pogotowie Ratun-
kowe udzieliło pomocy 643 razy, chorowały głównie dzie-
ci. Pogotowie MO interweniowało 91 razy, przede wszyst-
kim w scysjach alkoholowo-domowych.

Pogoda w Poznaniu w te dwa dni świąteczne była kwie-
tniowo-normalna — w niedzielę trochę chłodno, w po-
niedziałek ciepło, dużo ludzi na spacerach świątecznych.

Tak więc dzisiaj święta już są za nami. Trochę szkoda...
BRAN.

AKTUALNOŚCI

● Dwa swarzędzkie amato-
rskie zespoły artystyczne — recy-
tatorski „Stolarze” i Akordeoni-
stów — mają za sobą dziesięcio-
letnią już działalność. Istnieją
one przy tamtejszej świetlicy Ce-
chowej, kierowanej przez Flori-
ana Fiedler, i z okazji wspo-
mianej rocznicy zaprezentowały
swarzędzkiemu społeczeństwu
swoją dorobek na koncercie dwu-
godzinnym, starannie przygo-
wowanym programem. Warło
podkreślić, że oba zespoły prowa-
dzą pracę także w sekcjach
młodzieżowych.

● Wśród młodzieży szkolnej
Poznania i powiatu poznańskie-
go przeprowadzana jest ankieta
na temat filmów. Młodzież ma
odpowiedzieć, jakie filmy lubi o-
glądać, jakie postacie uważa za
swoich bohaterów, czy woli sean-
se kinowe, czy telewizyjne itp.
Organizatorzy (Kuratorium, Insty-
tut Psychologii UAM, Wielkopols-
kie Towarzystwo Kulturalne i
„Filmos”) pragną dzięki uzyska-
niom odpowiedziom poznać gusty
młodych widzów, ich poglądy
na sztukę filmową i zapotrzebo-
wanie. Odpowiedzi należy prze-
słać do sekretariatu szkol-
nych do 15 maja br. (z)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Tory tramwajowe, biegnące
wzdłuż domów na odcinku od nr
87 do 97 na ul. Głogowskiej, są
zniszczone. Tramwaje przejeżdża-
jąc, robią straszliwy hałas. Miesz-
kańcy proszą MPK o naprawę to-
row.

● Mieszkaniec Swarzędza Bern-
ard T., zamieszkały przy ul. Wiel-
ka Rybacka 13, ma kłopoty z
MPO. Pisał do dyrekcji i telefo-
nował, prosząc o wywóz śmieci —
bez skutku. Zbiornik na śmieci
przepełniony — teren wokół zbor-
nika zasypany, a MPO nie wia-
do dlaczego omija posesję.

● Pan Henryk K. pyta, dlaczego
przebiegi dla pieszych na ul. Zwi-
erzyńskiej od strony hotelu „Mer-
kur” w kierunku kina „Bałtyk”
wytyczono na ukos w najszerszym
miejscu? Wprawdzie niedługo o-
dane zostaną do użytku przejścia
podziemne lecz inwalidzi na woz-
kach, matki z dziećmi w wózkach
nie będą z podziemi korzystać. Jest
jeszcze pora by wysepke dzielącą
dwa pasma jezdni nieco skrócić.

● Przy ul. Świerczewskiego na-
rożnik Zbąszyńskiego jest plac, na
którym chętnie widzielibyśmy par-
king — pisze pan J. W. — Obok
jst plac zabaw dla dzieci, wózek
wykorzystanie wolnego miejsca na
parking nie będzie uszczerbkiem
dla pragnących bawić się dzieci.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: Godz. 9—11 — terenowa
organizacja ZZ Kolejarzy ZNTK
Poznań przyjmuje zapisy na wy-
pieczkę autokarowa w dniu 30 bm.
● Godz. 19 — prelekcja J. Garze-
ckiego z Warszawy pt. „Historia
estetyki fotografii w Polsce”. Sa-
lon PTF, ul. Paderewskiego 7.